

Popularny dziennik ilustrowany.
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **600 Mk**
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 12.000 Mk
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 13.500 Mk
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 20.000 Mk
Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokoła 1. 4. (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954
Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni Nr. 16.

Witos chce 23 b. m. przedstawić nowy rząd?! Konflikt ang.-ros. nie będzie załatwiony ugodowo Z kroniki zbrodni i wypadków.

O USTALENIE WARTOŚCI ZŁOTEGO POLSKIEGO.

Warszawa. (Pat) „Kurjer Polski“ donosi: W ministerstwie skarbu odbyła się konferencja z przedstawicielami ster gospodarczych w sprawie miernika wartości. Zagajając obrady, minister skarbu Grabski stwierdził, że miernik złoty wchodzi coraz bardziej w życie wobec tego staje się zagadnieniem zasadniczym sprawa wartości stałego miernika, tak też sprawa ważności zobowiązań, zawartych wedle miernika. W interesie rozwoju gospodarczego leży ustalenie wartości miernika. Minister ma zamiar oprzeć wartość markową złotego na zasadzie przeciętnej ceny kruszcu złotego, zawartego w jednym złotym (1/3000 kilograma złota 900-nej próby). W zakończeniu obrad min. Grabski zawiadomił, że ministerstwo skarbu opracowuje ustawę, która ma stanowić przejście do reformy walutowej i że w fazie przejściowej nie może być mowy o przymusowym stosowaniu miernika złotego w stosunkach prywatno-gospodarczych.

POŻAR ZBIORNIKA ROPY W BORY- SŁAWIU

Borysław. (AW) Dziś przedpołudniem podczas burzy piorun zapalił zbiornik ziemny Tow. „Galicya“, zawierający około 400-tu wagonów ropy. — Pożar trwa jeszcze (19-ta). Uratować uda się około 15 proc. ropy. Strata wynosi przeszło 2 i pół miliarda.

Z pobytu marsz. Focha we Lwowie.



W czwartek dnia 10. maja b. r. o godzinie 4 popoł. udał się Marszałek Foch na polankę Wysokiego Zamku, skąd gen. Stan. Haller przedstawił dostojnemu gościowi i zgromadzonemu osobistościom przebieg obrony Lwowa w r. 1918. Z lewej strony, odwrócony tyłem stoi gen. Stan. Haller, który przedstawia akcję obrony. Obok niego siedzą: (od lewej strony) Marszałek Foch, min. sor. wojskow. gen.

Sosnkowski, gen. Dupont i gen. Rozwadowski. Za nimi stoją od lewej strony: gen. Lamezan kap. sztabu gen. franc. Hopsital, gen. Jędrzejewski, gen. Thuille i hr. Adam Zamojski (w cylindrze). Zdjęcia tego dokonał zakład fotograficzny „Kordjan“ we Lwowie, który sporządził cały szereg zdjęć z uroczystości i wręczył je Marszałkowi Fochowi.

SER EMENTALER
PRAWDZIWI SZWAJCARSKI — oraz
CACAO HOLENDERSKIE
sprzedaje po cenach najniższych
hurtownia Franciszka Moszkowicza
we Lwowie, ul. Kollataja 2.

Za świnię i wódkę.

Z rozpoczęciem obrad sejmowych, winno nastąpić zupełne wyjaśnienie sytuacji sejmowej, powinna nareszcie rozstrzygnąć się w tę czy ową stronę, sprawa owej większości, która się nie chce sfinalizować. Stan bowiem taki, jaki jest obecnie, jak w najwyższym stopniu dla państwa szkodliwy, stwarza w polityce jakąś dwutorowość, nie daje rządowi siły, ani sejmowi powagi.

W ostatnich czasach rozchodziły się najróżnorodniejsze wieści o nowych próbach skłecenia większości. Główny szkopuł stanowi opozycja w klubie Piasta. Chodzi więc o sposoby jej przełamania. Ze strony prawicy wysunięto więc koncepcję powierzenia mandatu tworzenia gabinetu obecnemu marszałkowi Sejmu, Ratajowi. Raz, — zapewne — dlatego, że patronuje powstaniu tej większości, powtóre dlatego, że nazwisko jego spotka się z przyjęciem sympatycznym, podczas, gdy nazwisko posła Witos jest nie lubianem, nawet na prawicy przez zwolenników porozumienia, wreszcie dlatego, że — jak sądzą biegli politycy, marszałkostwo Sejmu ofiarowano posłowi J. Dąbskiemu, zaspokoiliby bardziej jego ambicje, niż poselstwo w Waszyngtonie.

Kombinacja ta jest pomyślana wcale zgrabnie, wszelako dwie tu się nasuwają uwagi. W obozie Piasta zauważono, iż marszałkostwo Sejmu jest czemś niewątpliwie pewniejszym i lepszym dla klubu, niż bardzo nieraz przemierzająca prezesura gabinetu. A dalej, jakkolwiek byłaby wartość owych planów, to wszelako jest pewnem, iż prawica i czy i buduje na marszałku Sejmu Rataju. Dziwnie się to plecie, że wchodzi w związek z człowiekiem, którego nie tak dawno jawnie pomawiała o to, że jest jedną z głów ruchu masońskiego w Polsce. A te konszachty prawicy z marszałkiem Ratajem przypadają na ten czas, kiedy prof. St. Grabski tłumaczy w „Słowie Polskiem“, że połączenia Piasta i prawicy nie chcą masoni. Doprawdy jeśli o masonach bredzi pierwszy lepszy endeck. To nie można się dziwić; straszny się dziecię djabłem, trzeba nim straszyć i maleńkich w polityce. Ale żeby prof. Grabski wypisywał o rządach, masonerji w Polsce przez cztery lata, to doprawdy dziwne, tembardziej, że nikt z prawicy nie miał nigdy dotąd najłżejszych podejrzeń, żeby pp. Paderewski, Skulski, Witos, Wł. Grabski, którzy w tym czasie rządził, należeli do masonerji. Widocznie tak być musi. Ale jak się w takim razie można z nimi porozumiewać.

Prawica jednak gotowa jest do porozumienia z każdym, byle rządzić. Obok straszenia masonerją — instytucją, przeciwko także żydowską — straszyla prawica ludność żydami. Otóż pominąwszy taki fakt, że, jak wykazano, „Rozwój“ prowadził w Henrykowie pod Warszawą rzeźnię koszerną, że zatem rozwojowcy zeszli do roli szabesgołów, wypada zwrócić uwagę na ostatnie głosy prasy żargonowej, która nawołuje Żydów, żeby się nie bali porozumienia Piasta z prawicą. „Folkssztyme“ stwierdza, że między blokiem, chcącym rządzić, a Żydami stanął układ. Platformę porozumienia stanowiło usunięcie z programu obrad Sejmu „numerus clausus“, a następnie

przerzeczenie szynkarzom żydowskim w Galicji pozostawienie im koncesji. Za te koncesje — zapewne też i inne — Żydzi zobowiązali się nie głosować w sprawach, któreby mogły wywołać obalenie rządu. „Moment“ uspokaja też słusznie swych współwyznawców, że nowy rząd nie będzie antysemitycznym.

Te głosy prasy żargonowej, są dowodem wielkiej zapobiegliwości bloku prawicowo-łasztowego. Stając on na kosztem swiń, które p. Witos będzie mógł wywieść i tej wódkę, którą żydowscy szynkarze będą rozpojać ludność. Czyby nie można uczołwiej?

Brylantowe gody Władysława Mickiewicza

Na obczyźnie, w gwarnej stolicy świata, wśród zgielku i różnojęzycznego rozgwaru milionowego miasta odbędzie się ciche święto jednego z najbardziej szanowanych i zasłużonych synów Polski, który dożył dziś późnej, sędziwej starości na wiernej służbie idei niepodległości ojczyzny, wierny zasadom wielkiego swojego ojca. Oto dnia 23 maja święcić będą w Paryżu brylantowe swoje gody Władysław Mickiewicz i żona jego Marija z Maliewskich.

Dom państwa Mickiewiczów przybierze znów odświętny strój i rozdzwoni się głośno mową polską, jak to nieraz już bywało przed wojną, w czasie wojny, gdy w gościnne jego progi, wstępowali wszyscy niemal Polacy, których los zagnał na bruk paryski. Niema bowiem Polaka w Paryżu, któryby nie znał tego żywego ogniska polskości jakim był zawsze dom Mickiewiczów przy ul. Guenegaud. Panował w nim zawsze duch serdecznej życzliwości dla wszystkich, którzy potrzebowali pomocy i szukali opieki i dobrej rady. W nim skupili się wszyscy bezdomni marzyciele o wolnej i niepodległej ojczyźnie, w nim wykuwano daleko sięgające plany przyszłości i pocieszano się nadzieją lepszych dni. Była to niemal nieurzędowa ambasada polska w Paryżu, która drwiła z wszelkich wrogich ataków potężnego Izwołskiego.

Z wybuchem wielkiej wojny dom państwa Mickiewiczów stał się naprawdę placówką nieznużonej pracy dla dobra ojczyzny i rodaków, pracy pozytywnej, wytrwałej, niosącej pomoc we wszystkich niemal kierunkach. Wspólnie z swoją córką p. Marią Mickiewiczówną rozpoczął Władysław Mickiewicz niestrudzoną akcję orędowniczą, pośredniczącą w najrozmaitszych aktualnych sprawach u rządu francuskiego i paraliżując chytre zabiegi wrogiej Rosji, która czuwała pilnie nad każdym krokiem Polaków w Paryżu. Zainicjował więc p. Władysław Mickiewicz szeroką propagandę na rzecz Polski, oparty jak na granitowej podstawie na imieniu i działalności swego ojca, Adama Mickiewicza. Wstawiał się w sprawach osobistych Polaków różnych zaborów, domagając się ze skutkiem ich zwolnienia z obozów koncentracyjnych, interweniował w sprawach robotników - emigrantów, których twarde życie zmusiło do szukania zarobku we Francji. O-

taczał swoją opieką kolonię polską w Paryżu, dodając jej wiary i otuchy i zachęcając do wytrwania. W rękach wkońcu p. Marii Mickiewiczówny skoncentrowała się cała akcja pomocy amerykańskiej dla Polski, która tak świetnie wydała rezultaty.

Działalność Władysława Mickiewicza spotykała się zawsze z życzliwą i uprzejmą uczynnością rządu francuskiego, który dawał posłuch jego słowom i szedł mu we wszystkich trudnych sprawach na rękę. Temu też zawdzięczać należy, że los jeńców—Polaków we Francji stał się znosny, że umieszczono ich w odrębnych obozach, a nawet rząd francuski powierzył p. Mickiewiczowi akcję organizowania Polaków we Francji. Pracę tę, jakkolwiek niezmiernie trudną i nurzącą, wykonał p. Mickiewicz z całym poświęceniem, zwiędając liczne obozy i niosąc rodakom pomoc materialną i duchową, nie bacząc na swój podeszły wiek i wątłe zdrowie. Trud ten przyniósł jednak owoce wielkie i zdobył Mickiewiczowi zasługę wprost olbrzymią.

A gdy Polska zmartwychwstała i stała się państwem niepodległym, dom państwa Mickiewiczów nie przestał być na obczyźnie kuźnią woli i czynu, świątynią wielkich hasła i wskazań na przyszłość. Promieniuje obecnie nadal miłością, wiarą i nadzieją, wcielając w życie hasła filareckie i krzewiąc wśród otoczenia zdrowe ziarna wielkich myśli dziadka Adama.

W chwili więc, gdy w domu tym odbędzie się uroczystość brylantowych godów sędziwych państwa Mickiewiczów, cała Polska będzie z nimi duchem i sercem, śląc im życzenia i błogosławiąc im na przyszłość. Nie zbraknie zapewne nikogo, kto by na ulicę Guenegaud 7 (Paris 6e) nie wysłał gratulacji i złożył p. Mickiewiczowi swoich gorących życzeń. Polska cała pamiętać o nich będzie w tym dniu jak on pamiętał przez całe swe długie życie o Polsce i o każdym swym rodaku, który zakochał do ich gościnnych drzwi.

(b.)

Zjazd okręgu lwowskiego T. N. S. W.

II.

(!) Posiedzenie popołudniowe prezes Franciszek Oziębły otworzył o godz. 5-tej popołudniu.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego Zjazdu i przyjęciu go do wiadomości nastąpiło sprawozdanie Zarządu Okręgowego za rok ubiegły. Sprawozdanie podnosi, że wysiłki Zarządu szły szczególnie w dwóch kierunkach tj. w kierunku ekonomicznego ustalenia bytu nauczycielskiego i w kierunku uzyskania pragmatyki służbowej. Po dyskusji, na wniosek komisji rewizyjnej, udzielono Zarządowi absolutorjum z czynności, poczem dokonano uzupełniających wyborów do Zarządu Okręgowego.

Skład Zarządu stanowią obecnie: przewodniczący prof. Franciszek Oziębły, oraz

członkowie: dr. Bykowski, Juchnowicz, dr. Kuczyński, S. Lehnert, G. Pola, A. Ujejski, dr. K. Zagajewski (wszyscy ze Lwowa) oraz ks. Chłopecki (Kołomyja), Orzechowicz (Sambor), Firganek (Stanisławów), Karpowicz (Łuck), Vogl (Tarnopol), Smółka (Przemyśl), Wojtanowicz (Jarosław). — Zastępcami są profesorowie lwowscy: dr. Paszkudzki, Piotrowicz, dr. Tomanek i Urban, następnie: Schneiberg (Rzeszów), dr. Górecki (Jaworów), Trojnar (Tarnopol).

W skład komisji rewizyjnej wchodzi z Lwowa: dyrektor dr. Nittmann, Lachowski i Mazurek oraz Orzechowski (Stanisławów) i Trojnar (Tarnopol).

Po referacie prof. Ujejskiego o wniosku Zarządu w przedmiocie syndykatu akcjonariuszy Książnicy TSNW, uchwalono rezolucję referenta w której Zjazd, dla utrzymania nadal Książnicy w rękach nauczycielstwa, uważa za pożądane, aby, w chwili przystąpienia jej na spółkę akcyjną, nauczycielstwo, mające akcje, zwołało się w syndykat którego zadaniem będzie utrzymanie w rękach nauczycielstwa i szkoły wszystkich korzyści płynących z posiadania tego kapitału.

Z kolei zabral głos sekretarz „Komitetu Obchodowego 150-lecia Komisji Edukacyjnej” prof. Dr. Stanisław Lemnicki i w imieniu tegoż Komitetu oraz Zarządu TSNW, przedstawił szczegółowo program obchodu rocznicowego, przedewszystkiem z uwzględnieniem prowincji. Zakończył gorącym apelem do kolegów aby wzięli w swe ręce inicjatywę na prowincji. Nadto zachęcał do współpracy w naukowe Katedze Pamiątkowej, którą wydać ma Okręg Zarząd lwowski.

W przedmiocie taks egzaminowych uchwalono domagać się od rządu natychmiastowej wypłaty 25 procent zaległych na budowę sanatorjów oraz odnieść się do Zarządu Głównego TSNW, by persekwował słuszne żądania nauczycielstwa w przedmiocie taks.

Po uchwaleniu jeszcze całego szeregu wniosków prezes Oziębły zamknął Zjazd o godzinie 8-mej wieczorem.

Nie pobiorą dodatkowo emeryci, wdowy i sieroty w maju?

(!!!) W przedmiocie dodatkowych poborów, które otrzymać mają w miesiącu maju emeryci, wdowy i sieroty, zasięgnął współpracownik nasz informacji bliższych w likwidaturze Izby Skarbowej.

Według wiadomości tam uzyskanych emeryci, wdowy i sieroty dostaną w miesiącu maju tytułem wyrównania za miesiące: kwiecień maj i czerwiec po 33.33 procent raty kwietniowej, co uczyni razem 100 procent raty kwietniowej. Innemi słowy wyrażając się, wraz z ratą czerwcową pobory, które otrzymają jeszcze w ciągu b. m. równać się będą omal połowinnej racie kwietniowej.

Uważajmy to na przykładzie. Jeśli emeryt otrzymał w kwietniu 264.312 mkp. tytułem raty kwietniowej, to dostanie w ciągu b. m. w całość 528.612 mkp., w której to sumie miesiącie tę będzie wyrównanie za kwiecień, maj i czerwiec wraz z ratą czerwcową.

Obliczenia są w pełnym toku w likwidaturze Izby Skarbowej, przekazanie rozpoczęło się od dni kilku i jest nadzieja uzasadniona, że

w ciągu dni kilku lub kilkunastu emerytom, wdowom sierotom poczta doręczy przekazaną walutę.

Z sali koncertowej.

Z własnym wieczorem pieśni wystąpiła onegdaj p. Aniela Szlemińska w koncercie aranżowanym przez Lwowski Instytut muzyczny. Śpiewaczkę tą miałem sposobność poznać w roku ubiegłym w czasie koncertów szkoły śpiewu p. Zofii Frankowskiej. P. Szlemińska wykonała podówczas arye operowe pochodzące z przełomu wieku XVIII i XIX działając poza to w ensamblach. Podówczas już wykazała się śpiewaczką ta dużym talentem zyskując za swój śpiew słowa poważnego uznania. Onegdajszy koncert stwierdził, że artystka nie ustając w pracy posunęła się w swojej sztuce naprzód. Nie wielki, ale ciepły głos, ładnie brzmiący w górnych zwłaszcza, branych pełną piersią, to uach, głos posiadający dużo słodczy, spora doza finezyi artystycznej, łatwość zawiązania bezpośredniego kontaktu z salą i słuchaczami cechują świadczenie młodej śpiewaczki. Czy jednak pieśniarki? Mam wrażenie nieodporne omal, że dla p. Szlemińskiej nadawałyby się najwięcej arye operowe z czasów powiedzmy Mozarta, Belliniego, Donizettiego, co więcej, że w ramach sceny znalazłaby doskonałe dla swej sztuki oparcie. Nie znaczy to jakoby wykonany przez śpiewaczkę program nie stał na wysokości jej sztuki, uwaga uprzednia ciśnie się mimowoli na myśl, gdy się może operować pewnymi zestawieniami. W program koncertu artystki weszło sporo

RUDOLF RUETS.

Sk Mahharadży.

Przełożył Adam Stodor.

—00—

(Dokończenie).

—00—

— Naturalnie. Gałąź złamała się i ja runąłem w dół. Strzelił wtedy do mnie. Robił to już nieraz, ale strzela źle, górnice zawsze na szerokość dłoni. Przyzwyczaiłem się już do tego... Znów zamruczał.

Spokojnie jest tam teraz w bungalowie. Chciałem się przekonać, czy znowu czego nie knuje. Teraz muszę się udać do Deps, by go kazać aresztować. Bo z tutejszymi ludźmi nie można niczego zaczynać. Boją się Fultona, jak wcielonego diabła — —

Zobaczyłem pana przy oknie i pomyślałem: — Jeszcze mu wszystko opowie i przestrzeże go.

— A gdybym tak uczynił, — przerwałem mu.

— Nie robi pan tego. Gentleman nie staje się pomocnikiem złodzieja.

— Ależ, — rzekłem — on może nie jest wcale złodziejem...

— Jeśli nim nie jest — to dobrze. Pomyliłem się. Za kilka godzin przekonamy się. Jeśli wyjaśni, jak doszedł do klejnotów, ja pierwszy żadnych trudności czynić mu nie będę — — Ale powiedz pan: — Czy z całą pewnością nie uważa go pan za złodzieja?

Milczałem niepewny. Wówczas zerwał się z łóżka: — **Damn!** Muszę dalej. Wiem: — pan będzie milczał.

I wyszedł.

Niebawem usłyszałem tentent konia na drodze wiejskiej. Jak się potem okazało, na moim własnym pony odjechał do miasteczka.

Zmęczony rzuciłem się znów na łóżko. Gdy się przebudziłem słońce świeciło nad doliną. Mimo wielkiego upału, który zapanował, poszedłem do lasu. W bungalowie było cicho i spokojnie, jak zawsze. Przeszedłem szybko obok niego. Myśl, że mogę Fultona znów zobaczyć, była mi niemiłą.

Zaraz za wsią przekroczyłem drogę wiejską i począłem iść w górę ścieżką między ryżowymi polami, którą doszedłem do lasu. Szeroka, ocieniona droga leśna chłodem swym zapraszała mnie, bym w lesie pozostał. Usiadłem na potężnym bloku skalnym i spoglądałem w dół na drogę, skrzącą się w słońcu.

Panowała głęboka cisza, przzerwana jedynie krakaniem jakiejś wrony. Zmęczenie i parne powietrze pogrążyły mnie w jakiś półsen, z którego obudził mnie dopiero ostry głos dwu furmanów, przeciągających poniżej ufi-

ca z swymi skrzypiącymi wozami zaprzężonymi w bawoły.

Podniosłem się; zegarek wskazywał, że czas śniadania drugiego dawno już minął. Spiesznie zabrałem się do powrotu w niemożliwym upale.

Przed bungalowem stała gromadka politycznych żołnierzy. Drzwi były szeroko otwarte. Poszczególni krajowcy przemysłali się lekko obok bungalowu, patrząc nań z zaciekawieniem.

Skoro tylko wszedłem do mego pokoju, wszedł dedektyw. Nie był już w stroju fakira. Na twarzy jego malowało się poruszenie.

— Dzień dobry! — pozdrowił mnie. — Nie pan jeszcze nie wie?

Zaprzeczyłem ruchem głowy. — A Fultona?

— Nie żyje — — tej nocy zamordowany. Popatrzyłem nań niedowierzająco.

— Zamordowany, powtarzam — ciągnął dalej. — Prawdopodobnie niebawem, gdy wszedł do mieszkania. Cios nożem z tyłu, tuż pod obojczykiem.

— A gdzie jest Jakób?

— Zniknął i — — **damn!** — klejnoty z nim — — I koń także!

— Nędzny zbój!

Dedektyw potwierdził. Potem wyjaśnił mi jeszcze, że Fultona, zupełnie ubranego, znaleziono w izdebce, gdzie przechowywał klejnoty. Zapewne wrócił do niej, by ukryć klejnoty

pieśni, nierzadko trudnych w wykonaniu mimo pozorną swą prostotę, przeważnie odpowiadających gatunkowości talentu odtwórcze go p. Szlemińskiej. Piękne pieśni Haydna i Mozarta, ujmująca jak zawsze opowieść Moniuszkowska o dziadku i babuni, bardzo oryginalna w swej fakturze pieśni Niewiadomskie go o „Paziu i Poliksenie“, pieśni węgierskie znalazły w śpiewacze dobrą i subtelną interpretację. Przy dalszych studiach i pracy zwłaszcza nad średnicą i dynamiką p. Szlemińska na pewne dojdzie do pięknych i po ważnych w swym kunszcie rezultatów.

Prof. Lesław Jaworski.

Z Kraju.

Brzeżany, 1923.

(Naukowy seans. — Święto pułku 51. — Po ronek w Sokole. — Obchód Konstytucji 3-go Maja. — Walne zgromadzenie Bursy polskiej)

W sali Sokola odbył się naukowy seans eksperymentalny telepaty Pol-Afreda, auto medjumisty, gdzie przeprowadzono ekspery menta z dziedziny telepatji, sugestji i medju mizmu.

Dnia 26. kwietnia 1923 r. odbył się w sa lach Sokola wieczór taneczny z okazji „świę ta pułkowego“ urządzony staraniem Korpusu Oficerów 51 pp. Strz. Kres. — Z okazji świę ta tego odbyły się zawody lekko-atletyczne oraz match piłki nożnej na boisku „Targow ca“. Zawody zaszczylił obecnością swoją gen. Jędrzejewski.

Wtedy został napadnięty.

Po kuferku z kajotami ślad zaginął, cho ciaż urzędnicy policyjni przeszukali cały dom.

Pony Fultona nie było w stajni. Morder ca zapewne uciekł na nim.

Następnego dnia, gdyśmy zamordowane go pogrzebali, przeniosłem się do Darjeeling. Wieś mi zbrzydła. Lękałem się zresztą dochodzeń ze strony władz i coraz bardziej rosnącej niechęci tubylców.

W kilka tygodni później spotkałem de dektywa na dworcu w Siliguri.

Czekał na pociąg do Kalkoty. Był w dłu gim podróżnym płaszczu z żółtego płótna, i wyglądał jak plantator z górnego Assamu.

— Nasz panicz udał się najpierw do Assa mu — rzekł. — Ale niebawem wrócił do linii kolejowej, jak przypuszczałem — — Jestem znów na jego tropie.

Wszedł do pociągu. Lokomotywa zagwi zdała. Odtąd go już nie widziałem — —

To były ostatnie słowa, mające związek ze skarbem Maharadży, jakie słyszałem

K O N I E C.



Ku uczczeniu św. Jerzego, patrona harcerstwa, urządziła I. Brz. Druż. Harc. dnia 29 kwietnia br. poranek w sali Sokola.

Dzień 3. maja obchodzono w naszym mie ście bardzo uroczyste. Wieczorem dnia 2-go maja udekorowano nasze miasto chorągwia mi o barwach narodowych a okna iluminowa no nalepkami TSL. Ulicami miasta przeciąga ła muzyka wojskowa. Dnia 3-go maja odbyły się u nas nabożeństwa w kościele, w cerkwi i w synagodze. Po nabożeństwie, w którym brał udział reprezentanci władz cywilnych wojskowych, instytucyj i stowarzyszeń, roz winał się imponujący pochód. Wieczorem tego dnia odbyła się uroczystość w sali Sokola. O znaczeniu Konstytucji mówił w sali Sokola p. kom. Jasiński, a w synagodze przemawiał prof. Schleicher.

Dnia 4-go maja odbyło się Walne zgro madzenie członków Bursy polskiej. Na ze braniu podniesiono zasługi około tej instytucji jakie mają p. dyr. Koestlich, ks. dr. Marcin kiewicz i wielu innych członków.

J. S.

STEFAN RAYSKI.

TEATR.

Zapłonął jasny ogień i snop iskier cisnął...
Figurki w pstrych kolorach tańczą, niby we [śnie...]
Załkało rzewnie dziewczę, kiej złotem za [błysnął],
Pocałunek na wa gach zawisnął obłędnie...

Coś czyha, coś się czai i nagle wybuch,
Ktoś prawi przeraźliwie jaskrawe mordy.
Stania się postać blada, podobną do ducha,
Z którą wiedzie spór żywy Arlekin zuchwały...

Orkiestra czasem wrzósnie, lub zakwieci cicho.
Piąsy każąc snuć płytym pantofelkom zgo [dnie],
Wicher grozy zjęczy, niczem w lesie licho—
I znów śmiechu kaskada popłynie swobodnie...

Iskter żywych snop zniknął i popiełem ci [snał]
I zgąsło sceny życie i dziś już nie wskrze [śnie...]
Szary światel blask wkoło zniemacka rozbly [snał],
Złudnej baśni kres kładąc — podobnie, jak [we śnie...]

Lwów w maju 1923.

Odysea miłosna hr. Komarnickiego.

Od dłuższego czasu zamieszkały w Sta nach Zjednoczonych Ameryki Północnej, hr. Kornel Komarnicki, miał właśnie wstąpić w związki małżeńskie z rozwodzącą się panią Flemming.

Niedoszła para małżeńska odbywała wła śnie podróż z New Yorku do Paryża, aby tam uzyskać rozwód p. Flemming z jej me-

żem i zawrzeć nowe związki małżeńskie ze sobą, gdy na okręcie zaszedł drobny wypadek, który jednak pokrzyżował wszystkie ich plany.

Oto pewnego wieczora, a działo się to w lutym, gdy okręt był na t. zw. „wielkich wodach“ oceanu, w salonie okrętu zjawił się niejaki Bollignini, kurjer kompanii, do której ów okręt należał. Piękny, czarnooki Włoch snadź jednym ognistym spojrzeniem podbił serce pięknej pani Flemming, gdyż odtąd, sto sunek jej do hrabiego zmienił się ogromnie. — Gdy już ów „trójkąt“ zakochany znalazł się we Francji, w Cherbourgu, Bollignini, jako przewodnik odpowiedzialny pociągu, starał się usunąć hrabiego z jednego przedziału z panią Fleming, przyczem zagroził p. Komarni ckiemu, starym, włoskim zwyczajem — no żem, na wypadek, gdyby hrabia rościł jakie kolwiek pretensje do posiadania serca swej narzeczonej.

Hrabia postanowił, gdy pociąg znajdzie się w Paryżu, oskarżyć Bolligniniego o zamach na jego życie i niezgodne ze swymi funkcjami postępowanie z nim, jako pasażerem.

Ale Bollignini urządził się znowu po włosku, bo gdy się znaleźli w Paryżu, na „gare St. Lazare“ — uciekł z Panią Fleming w au tomobilu i odtąd znikł z nią bez śladu.

Zamordowanie funkcjonarjusza policji państwowej.

Niebezpieczne indywiduum — dezterter Płaszaj — Rzekomy żal z powodu nieatrzymania bućulca. — Wesele, na którym hula bandyta. — Tragiczne za mordowanie sp. Józefa Gąsiora. — Mania funkcjo narjusza policji państwowej. — Manifestacyjny pogrzeb.

Radziczków w maju.

Wojna spowodowała ogólne obniżenie i spa czenie etyki ludzkiej. Zwierzęcość na każdym pra wie kroku odnosi swoje tryumfy. I w wypadku, który do głębi wstrząsnął wszystkimi, odzywa się okropny głos powojennego życia, znaczącego na każdym kroku — zło, zepsucie.

Od dłuższego czasu głośnem stało się w oko licy Dmytrowa indywiduum niebezpieczne — Płaszaj. Terroryzując ludność wiejską, wymusza od niej haracz a ponadto nakłania, do ukrywania przed władzami. W obawie mordu, podpalania lud ność ulega terrorowi bandyty, który bezkarnie uwija się, przeprowadzając z całą bezczelnością swoje bandyckie plany, chcąc niejako zgłuszyć rzekomy żal za

za niedostarczenie mu materiału budowlanego,

który, jako jednemu z poszkodowanych, wskutek działań wojennych, należyć mu się powinien.

Nie mając innej broni, by dopełnić swej zemsty i znaleźć ukojenie, Płaszaj dał temu wyraz, dezterterując z szeregów armii. Oto pierwszy krok do zła, który dał początek do rabunku i szeregu zbrodni i gwałtów, jakich dopuścił się Płaszaj.

Szumowiny — jak wiadomo — lubią się w za bawach, to też i Płaszaj chcąc się rozerwać trochę i rozjaśnić szare zbrodniczego zajęcin, wybrał się na wesele, które właśnie odbywało się we wsi Dmytrowie. Zabawa odchodziła, co się zowie, bawiono się, nie przezywając, że za chw-

te, wśród tego grona rozweselonych padnie życie ludzkie, że rozegra się straszna tragedia. Policja już od dawna śledziła za Płoszajem, ale wskutek przechowywania się starannego u włościan, których terrorem zniewalał do tego, a ponadto wskutek ciągłego zmieniania ubrania ujęcie go napotykało na olbrzymie trudności. Aż właśnie nadarzyła się sposobność. Przechodzącemu posterunkowi policji państwowej Józefowi Gąsiorowi, doniesiono, że

Płoszaj zabawia się na weselu.

Posterunkowy nie namyślając się ani chwili a nie chcąc utracić tak pomyślnej sposobności ujęcia bandyty, natychmiast pospieszył na miejsce, gdzie odbywało się wesele. Pełno tam było, tak, iż część gości weselnych wyięgła na podwórze, bawiąc się wesoło i podtrzymując humor wódka.

Posterunkowy Gąsior wszedł między gości weselnych, podczas gdy drugi funkcjonariusz policji państwowej umieścił się za płotem, by w razie ewentualnej ucieczki Płoszaja uniemożliwić mu.

Posterunkowy Gąsior nie znał Płoszaja. Wszedłszy między tłum weselników, zwrócił się do jednego z cichem zapytaniem, „który to Płoszaj“.

Płoszaj stał przed nim!

Nie trwało sekundy. Człowiek, stojący przed posterunkowym z jakąś dziewczyną — dobył momentalnie rewolweru i strzelił, prosto w twarz Gąsiorowi, który zalany krwią, padł bez życia na ziemię.

Płoszaj oddawszy kilka strzałów „na strach“ wybiegł momentalnie na drogę i znikł, mimo natychmiastowego pościgu.

Przerażenie i smutek ogarnął weselnych gości. Raunek wszelki okazał się daremny. Na miejscu bohaterkiego spełnienia obowiązku została martwa ofiara sumiennosci — Józef Gąsior.

Przybyła na miejsce komisja sądowa z pp. sędzią Łęczyńskim, dr. Milgromem i Dr. Stemerowiczem, stwierdziła jedynie tylko natychmiastową śmierć.

Poruszono wszystkie organa bezpieczeństwa a także i wojsko, pod dowództwem ppor. Gonczora, by ująć niebezpiecznego bandytę.

Onegdaj odbył się manifestacyjny pogrzeb śp. Józefa Gąsiora. Wszystkie władze rządowe z starostą Słońskim na czele, pluton policji państwowej, wojsko, reprezentacje szkół, nieprzeliczone tłumy mieszkańców Radziechowa i okolic oddały hołd tragicznie zmarłemu funkcjonariuszowi pol. państwowemu, biorąc liczny udział w pogrzebie, który prowadził X. Woźniakowski, w asystencji jeszcze 2 księży. Nie było osoby, któraby do głębi nie była przejęta tragicznym wypadkiem, który z grona sumiennych pracowników Rzeczypospolitej zabrał jeszcze jednego. Smutny kondukt podążył do kościoła, gdzie odprawiono nabożeństwo żałobne, poczem koledzy zmarłego, ponieśli na barkach swych trumnę drogiego kolegi na miejsce wiecznego spoczynku. Tużaj w prostych, przemawiających do głębi swoją szczerością, słowach przemówił starosta Słoński, wzruszając wszystkich do łez. W imieniu funkcjonariuszy pol. państw. przemawiał p. kom. Bauman — poczem trumna spoczęła w zimnym łożu a nad nią wykwił ostatni krzyż zasługi śp. Józefa Gąsiora. Widok rozpaczający żony i dwojga maleństw do łez wzruszał wszystkich bez wyjątku. Śmierć śp. J. Gąsiora dotrzymała jeszcze jedną gałąź do wieńca zasług nieustraszonej pracy pracowników pol. państw. troszczących się o pokój państwa, któremu wiernie służą.

Kirkor.

Tajemnicze zjawiska w Brodach.

Od osoby, obeznanej ze zjawiskami mediumicznymi i dzisiejszymi poglądami naukowymi w tej dziedzinie, otrzymujemy następujące uwagi w kwestyi tajemniczych zjawisk w rodzinie ks. Dymczyńskiego w Brodach:

Daleki od podawania w wątpliwość prawdziwości opisywanych przez licznych świadków zjawisk, chciałbym zwrócić uwagę na pięte Achillesową tych fenomenów, która nie pozwala na traktowanie ich naukowe.

Chodzi mi przede wszystkim o stwierdzenie prawdziwości fenomenów, nie zaś o ich tłumaczenie, gdyż z góry nie mogą się zgodzić na przyjmowane ogólne spirytystyczne wyjaśnienie faktów. W dzisiejszym stanie wiedzy tajemnej można hipotezę spirytystyczną uznać za przeżytek historyczny. Jedynie hipoteza mediumistyczna, tłumacząca tzw. „zjawiska nadprzyrodzone“ czysto przyrodzonymi siłami medium może dla mnie wchodzić pod uwagę.

Z tego punktu widzenia patrząc na całą sprawę, zadajemy sobie przede wszystkim pytanie: czy rzeczywiście ze zjawiskiem mediumicznym mamy do czynienia — a jeśli tak to gdzie jest medium?

Jeśli przyjmiemy z góry, że zjawiska Brodzkie nie polegają na jakimś — choćby nawet bezświadomym — oszustwie, to rolę medium musielibyśmy przyznać albo któremuś z leżących na łóżku dwu chłopców albo też pnie Dymczyńskiej, córce ks. Dymczyńskiego. Są to bowiem osoby, których obecność — jak wnoszę z artykułów „Wiek“ — jest do wywołania zjawisk niezbędną. Która z tych trzech osób jest właściwym sprawcą zjawisk, tego z artykułów „Wiek“ dociec nie jestem w stanie. Ponieważ jednak trudno mi przypuścić taki szczęśliwy zbieg okoliczności któryby kazał w jednej rodzinie pojawić się równocześnie trzem medium (a media są tak dziś rzadkie!) sądzę, że tylko jedna z trzech wyżej wymienionych osób jest czynnikiem działającym. Chodzi o to tylko — która? Odpowiedź na to pytanie zdobyć można łatwo, usuwając po jednej z tych trzech osób z widowni tajemniczych zjawisk, aby dojść, która z nich jest do wywołania zjawisk naprawdę niezbędną.

Odosobnienie medium byłoby koniecznym choćby ze względu na tzw. czystość eks-

perymentu. Badając bowiem zjawiska mediumiczne staramy się zawsze stworzyć warunki, wykluczające możliwość oszustwa, nie dlatego, abyśmy z góry naszym medium nie wierzyli, ale aby mózgi przed tego rodzaju zarzutami chronić. Niestety, w scenariuszu zjawisk Brodzkich spotykamy zbyt wiele punktów, mogących stać się przyczyną podejrzeń.

Nie wspominam o koniecznej w pokoju ciemności, bo wiem, że jest to prawie nieodzowny warunek wszystkich zjawisk mediumicznych. Niemile jednak dotknąć musi każdego nieuprzedzonego konieczność obecności w pokoju aż trzech osób z rodziny, osób, zupełnie nie kontrolowanych, a biorących ciągły i czynny udział w zjawiskach (jak np. pna Dymczyńska, otwierająca zawsze tajemniczy kuferek i dyktująca nieraz „duchowi“, co ma pisać). Dlatego też byłoby rzeczą konieczną usunięcia z pokoju wszystkich osób zbędnych dla możliwego osiągnięcia warunków eksperymentu czystego. Nie zawadziłoby też poddać kuferek i łóżko dokładnej rewizji przed każdym seansem przez fachowych ekspertów.

W interesie nauk należałoby postawić zjawiska Brodzkie pod dokładną kontrolę fachową, możliwe bowiem, że odkrylibyśmy w ten sposób medium pierwszorzędne, w rodzaju tych, z którymi eksperymentowali Ochorowicz i Schrench-Notring, które w rękach doświadczonych mogłyby się przyczynić do postępu nauk tajemnych.

Ks. Dymczyński powinien pozwolić, aby zbadaniem zjawisk Brodzkich zajęła się komisja fachowa, złożona z lekarzy, techników i fachowych okultystów, któraby wyświetliła ich przyczyny, oddając w ten sposób usługę nauce.

Może mi słusnie zarzucić ks. Dymczyński, że nie prosił nikogo o badanie zjawisk które dotyczą tylko jego ścisłego rodzinnego kółka. Jeśli jednak „Wiek Nowy“ przez poruszenie tej sprawy raz zainteresował ogół, nie dziwnego, że teraz ogół zechce się zapytać o rozwiązanie zagadki „zjawisk Brodzkich“, które może nastąpić tylko w sposób powyżej podany.

Dr. Z. I. R.

—OO—

Echa krwawej walki posterunkowego z bandytą we Lwowie.

60-krotny włamywacz i niedoszły morderca. — Nóż i rewolwer. Pod sąd doraźny.

(rs.) Schwytany wczoraj po krwawej walce z post. Śmiechowskim i gwałtownym pościgu bandytą Stefan Charczuk, o którego zamachu morderczym na Śmiechowskiego donieśliśmy w poprzednim numerze, ma na sumieniu już przeszło 60 napadów, włamań i kradzieży. Miedzy innymi jest sprawcą kradzieży maszyn do pisania, które w ostatnim czasie

były we Lwowie niemal na porządku dziennym.

Przy swych bandyckich wyprawach już niejednokrotnie posługiwał się rewolwerem i nożem, a często uciekał z więzienia zarówno we Lwowie, jak i w Krakowie.

Bandyta ten, jeden z najgroźniejszych we Lwowie, wczoraj wpadł uareszczie w ręce

—OO—

władz bezpieczeństwa, głównie dzięki sprawności i energii nadkom. Kozakiewicza, który odpowiednio zorganizował pościg. Charczuk powinien ponieść zasłużoną karę przed sądem doraźnym, w przeciwnym bowiem razie nadal będzie plagą mieszkańców. Zranionemu ciężko przez rzezimieszka post. Śmiechowskiemu nie grozi utrata życia a stan jego zdrowia poprawił się. Uznanie za schwyłtanie groźnego opryszka należy się także poszczególnym wywiadowcom i posterunkowym, którzy w nieustannych całodziennych obławach na Charczuka brali udział.

„Pozapp” na ławie oskarżonych.

Rozprawa przeciw Mindowiczowi, Nowakowi, Jonasowi i Seinfeldowi.

(rs.) Wczoraj toczyła się w dalszym ciągu rozprawa, na której ukończono odczytywać akt oskarżenia. Dziś rozpocznie się przesłuchiwanie świadków. Rozprawa potrwa do końca bieżącego miesiąca.

Kronika sportowa.

Slavia praska bije mistrza Austrii Rapid 6:0 (3:0). Mecz odbył się we Wiedniu wobec 25.000 widzów, które podziwiali wspaniałą grę Slavi. Bramki dla Slavi strzelili po dwie Czapek i Sztapl i po jednej Vanik i Kucef.

A. C. Sparta—Victoria (Žižkov) 5:0.

Meteor Vinohrady—A. F. C. Vrsowie 3:2. Austria.

Sportclub—Admira 4:0.

Amatorzy—WAF 1:0.

Hakoah—Sammerring 2:1.

Węgry.

M. T. K.—M. A. C. 3:1.

Vasas—Ujpesti 2:1 (niespodzianka)

Törekves—Kispesti 1:1.

Ferencváros—BTC 3:3.

Admira (Wiedeń)—Pogoń. Dwudniowe zawody w piłce nożnej między powyższymi drużynami nastąpią w Złote święta. Początek meczów w oba dni o godz. 5 popoł. Przedsprzedaż biletów od poniedziałku dnia 14 maja w lokalu LKS. Pogoń o godz. 5—8 wieczór. Blizsze szczegóły podają afisze.

Konkurs hipiczny w Rzymie. Na konkursie hipicznym o nagrodę Rzymu brało 13. maja udział 105 koni. Bieg był bardzo uciążliwy. Ogółem było ustawionych 14 przeszkód. Do ostatecznej rozgrywki o pierwszą nagrodę wypuszczono 4 konie a to dwa belgijskie, jeden włoski i jeden polski (Jasiek) dostadany przez Królikiewicza. W ostatnim biegu przeszkody zostały podwyższone. W biegu tym Królikiewicz otrzymał drugą nagrodę, pierwszą i trzecią otrzymały konie belgijskie, czwartą koń włoski. Pułk. Rummel otrzymał na koniu „Kleopatra” piątą nagrodę. Ze względu na trudne warunki biegu zdarzyło się kilka drobnych wypadków.

Tylko cztery dni
od 16 b.m. pocz.

MARYSIENKA - KOPERNIK

Ostatnia nowość
wytw. rni Pathego

DZIECIĘ KARNAWAŁU

SENZAC. DRAMAT Z ŻYCIA WSPÓŁCZ. ARYSTOKRACJI w 5 aktach

Wisła

GŁÓWNE ROLE KREUJA

Mozżuchin

Z kroniki zbrodni i wypadków.

Trzej bandycy rabują na Żółkiewskim.

(rs) W dniu wczorajszym wieczorem wracał we Lwowie furą załadowaną zakupionem w okolicznych wsiach starem żelaziem kupiec Wiktor Reichman. Nagle tuż pod rogatką żółkiewską napadło na niego 3 bandytów, w tem 2 młodych żydów i poraniwszy go ciężko nożami, zabrali z furi żelazo i zbiegli. Uwiadomiona policja wszczęła pościg za opryszkami, na których trop jednakże dotychczas nie zdołano wpaść.

Kochanek żony wojuje nożem.

Na przechodzącego wczoraj wieczorem ulicą Słoneczną inwalidę Ryszarda Lewentala napadł kochanek jego żony Kuśnierz i poranił ciężko nie mogącego się bronić inwalidę nożem w głowę. Rannego zaopatrzyło Pogotowie Ratunkowe.

Wybuch „Primusa” powodem pożaru.

Wczoraj we Lwowie wybuchł w willi p. Berezowskiego przy ul. Obozowej 7 skutkiem eksplozji „Primusa” pożar, pastwą którego mimo natychmiastowej pomocy padł dach i rzeczy znajdujące się na strychu. Pożar w końcu zlokalizowano. Szkoda wynosi 30 milj. marek.

Kradną, jak kruki.

Wczorajszej nocy włamali się złodzieje do mieszk. Izidora Zitronenblatta we Lwo-

wie przy ul. Podleskiego 9. Skradli garderobę wartości 5 milj. marek.

Z półnicy Rozalii Buszny przy ul. Supińskiego 8, nieznani sprawcy wykradli złożoną tam bieliznę wartości 10 milj. marek.

Z niezamkniętego mieszkania w zakładzie leczniczym Dr. Majewskiego zabrali nieznani rzezimieszki z kufra kwotę pieniężną przeszło 200.000 marek.

Krwawe wesele wiejskie.

W Pikułowicach, w powiecie lwowskim, został onegdaj w czasie hucznej zabawy weselnej ciężko pobity 28-letni Michał Popczyk, i nazajutrz wskutek odniesionych ran zmarł.

Popczyk został pobity kołami i prócz innych ran odniósł jedną szczególnie ciężką powyżej lewego ucha, ponadto doznał złamania czaszki.

Policja śledzi za sprawcami śmiertelnego pobicia, oraz dochodził przyczyn krwawego zajścia.

Uderzenie pioruna i groźny pożar.

W Łuczycach, w powiecie sokalskim, uderzył onegdaj piorun w gruszę przy stajni gospodarza Michała Spólnika, od którego zapalił się dach słomiany stajni. Pożar zniszczył stajnię wraz z znacznymi zapasami paszy, wyrządzając szkodę w wysokości 3 i pół miliona marek polskich. Szybka akcja ratunkowa przeszkodziła przerzuceniu się pożaru na budynki sąsiednie, skutkiem czego od olbrzymiej katastrofy uratowano całą wieś.

Dwuletnia służba wojskowa.

Warszawa. (Pat) Na posiedzeniu sejmowej komisji wojskowej odbywała się dyskusja szczegółowa nad projektem ustawy o powszechnej służbie wojskowej. Za dwuletnią służbę z przedłużeniem o 1 miesiąc dla jazdy i artylerii konnej, oświadczyli się pp. Żaluska Wędrzigołski, Polakiewicz, Pieniążek, Wikliński, Miedziński i Haller. P. Lieberman domagał się jednorocznej służby wojskowej, a po odrzuceniu jego wniosku zgłosił go jako votum mniejszości. Po wyczerpaniu dyskusji przyjęto wniosek o dwuletniej służbie, z jednodomiesięcznym przedłużeniem dla jazdy.

—OO—

Zajęcie nowych miejscowości i kopalni w Z. Rubry.

Ludwigshafen. (Pat) Dziś o godz. 5 oddziały wojsk francuskich obsadziły badeńską fabrykę aniliny t. sody.

Frankfurt. (Pat) Wolff. O godzinie 4 rano Francuzi obsadzili miasto Limburg.

—OO—

O poprawę bytu prasy polskiej.

Warszawa (PAT). Wczoraj w gminnym przedywnym Rady ministrów prezes Rady ministrów gen. Sikorski otworzył narady w sprawach dziennikarskich, przedstawiciele rządu, z przedstawicielami pism z całej Rzeczypospolitej. Ze Lwowa przybyli prezes Tow. dziennikarzy red. Laskownicki, red. Jampolski, Konarski, Szenderowicz i Grodki. Ogółem przybyło 150 delegatów pism z całej Polski.

Otwierając zjazd, prezes Rady ministrów wygłosił następujące przemówienie:

PRZEMÓWIENIE GEN. SIKORSKIEGO.

Rząd polski zdaje sobie sprawę w całej pełni z roli, jaką prasa odgrywa na całym świecie, a szczególnie odgrywać powinna w najcięższych dla Polski warunkach, w momencie, kiedy rzucono hasło konsolidacji i naprawy Rzplitej. Nie chciałbym jednak, abyśmy obracali się w ogólnikach, i proponuję, aby zjazd dzisiejszy był poświęcony przede wszystkim porozumieniu między rządem a reprezentantami prasy, na temat zagadnień, związanych z wydawnictwem. Rząd zdaje sobie dokładnie sprawę z tego, że obecne nieustalone warunki ekonomiczne, odbijają się przede wszystkim na — dziennikarstwie. Niestety dziennik kalkuluje swoje wydatki według dnia dzisiejszego, a swoje dochody według skali dnia wczorajszego.

Drugim powodem trudności napotykanym — przez prasę jest zbyt niski poziom uświadomienia i wyrobienia politycznego mas i związana z tem mała poczytność poszczególnych organów prasy.

W tych dziedzinach rząd pragnąłby przyjąć prasie z pomocą. Jest rzeczą oczywistą, że jego ingerencja z natury rzeczy jest ograniczona. — Trudno mówić o stworzeniu wolnego kredytu, który mógłby pokryć niedobory. Od szeregu tygodni ministerja badają przyczyny obecnego położenia prasy i mam wrażenie, że do pewnego stopnia mogą się poszczycić pozytywnymi rezultatami. — Omówienie tych szczegółów pozostawiam do dyskusji popołudniowej. Chciałbym zazna-

żyć, że nie dopuściłem do podwyższenia cen papieru w ostatnim tygodniu i już ten akt świadczy o tem, że inicjatywa została podjęta we właściwym czasie i kierunku. Rząd jest skłonny przedyskutować każdą realną propozycję. Wiem, że pozostaje wiele do zrobienia. Przed znacznymi wydatkami na ten cel państwo nie powinno się cofać.

ŻĄDANIA PRASY.

Po przemówieniu prezesa Rady Ministrów zabrał głos prezes Syndykatu dziennikarzy polskich p. Jan Dąbski.

P. Dąbski referował postulaty prasy, które stanowiące mają substrat dla dyskusji szczegółowej, a które również omawiane będą w komisji sejmowej.

Żądania te dotyczą: zniesienia wszelkich ceł obciążających papier sprowadzany z zagranicy, obniżenie taryf kolejowych przy transporcie papieru, zniesienie wszelkich opłat i danin ściąganych z wydawnictw, obniżenie porta pocztowego, oraz opłat telefonicznych i telegraficznych, wywarcia przez rząd odpowiedniego nacisku na fabryki papieru w kierunku niżenia cen papieru, niżenia opłat za korzystanie z informacji PAT., nadsyłania ogłoszeń rządowych bezpośrednio do redakcji, a nie za pośrednictwem agencji inseratowych, naprawy stosunku między Agencją „Ruch“ a poszczególnymi wydawnictwami, wreszcie dostosowania rozkładu jazdy do wymagań prasy.

Wyłoniono dwie komisje, jedną dla spraw gospodarczych, drugą dla spraw informacyjnych.

OBRADY W KOMISJACH.

O godz. 4-tej popołudniu rozpoczęły obrady komisja informacyjna i gospodarcza, przy współudziale ministrów Marynowskiego, oraz min. poczt i telegrafów. W czasie obrad przedstawiciele prasy wyłonili szereg postulatów, między innymi sprawę zniesienia podatku przemysłowego i dochodowego od przemysłu dziennikarskiego.

Londynie. Nagły jego powrót wywołał w kołach politycznych wielkie zdumienie i domysł, że Bonar Law powrócił na usilną prośbę rządu w celu wzięcia udziału w naradach w sprawie stosunku Anglii do Rosji sowieckiej. Powrót prezydenta ministrów jak również prośba o dymisję min. spraw wewnętrz. której nie przyjęto, umożliwiły znowu rozszerzanie pogłosek o rzekomym przesileniu rządowym. Te okoliczności składają się na bardzo podniesiony nastrój, tem bardziej, że coraz powszechniejsze jest przekonanie, iż konflikt z Rosją nie będzie ugodowo załatwiony.

NADESZANE.

Zakład denty- Dr. Karola Aflasa
styczeńny Dr. Karola Aflasa
Lwów, Kochanowskiego 11, otwarty od 9-1 i 3-6
18980

Zawiadamiam

P. T., że nadeszły Płaszcz damskie, dzieciinne, suknie wełniane, trykotowe, markizetowe, perkal, szlafroki, bluzki, halki, kombinacje, Jumpery, Suknie dzieciinne, perkal, trykoty, fartuszki kłotowe zagr. oraz kapelusze damskie.

N. TRÄGER, Magazyn Nowości dla Pań
Lwów, SKARBUKOWSKA 6 (róg Rutowskiego).
1877

„LICYTACJA“.

Dnia 17. b. m. odbędzie się licytacja o g. 11-tej przedpoł. w hall aukcyjnej Lwów, Akademicka 3 i. p.

Licytowane będą następujące przedmioty: Dwa dywany perskie, jeden strzyżony, obrazy polskich malarzy, porcelana, brązy, makata, zegary antyczne, meble, garnitur klubowy, lodownia, kanapa pluszem kryta, lustro i t. p. Oglądać można codziennie od g. 9-tej rano. — ZARZĄD HALI AUKCYJNEJ. LWÓW AKADEMICKA 3, I PIĘTRO. 1850

OSTRZEGAM

przed zakupem warsztatów stolarskich i narzędzi znajdujących się w domu przy ul. Dwernickiego Nr. 7 oraz zaciąganie długów na tenże warsztat przez Wiktora Jankowskiego ponieważ wyżej wspomniany warsztat jest własnością moją a za długi nie odpowiadam.

Nastasia Jankowska

19133 zam. przy ul. Zofii Nr. 22.

Królowa Ossi Oswald

w Komedji:

Związek sprzysiężonych dziewcząt
Kino LEW. 19171 Kino LEW

Rada ambasadorów unieważnia autonomję Kłajpedy.

Warszawa. (Pat) Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało z Paryża wiadomość że dnia 9. maja konferencja ambasadorów postanowiła zawiadomić rząd litewski, iż mocarstwa sprzymierzone, reprezentowane na konferencji i posiadające wyłączne prawo suwe-

renne na terytorium Kłajpedy, uważają za nieważną decyzję rządu litewskiego co do ogłoszenia autonomii tego terytorium, jako przesadzającą rezultaty będących obecnie w toku negocjacji dotyczących statutu terytorium Kłajpedy.

Konflikt angielsko-ros. nie będzie załatwiony ugodowo!

Nagły powrót Bonar Lawa z wywczasów.

Warszawa (telef.) (z). Z Londynu donoszą, że Bonar Law, który od kilku dni prze-

bywał w kąpielach francuskich, wbrew zamiarowi pozostania tam, powrócił wczoraj do

2348 EGZEKUCYJ W 15 DNIACH.

Moskwa. W ciągu drugiej połowy kwietnia wykonano tu 2348 egzekucyj. Odbываły się one przeważnie w więzieniu na Batorykach przy czem skazańców zabijano toporem lub szablami, aby nie zwrócić niczyjej uwagi odgłosami strzałów.

NOWY PRELIMINARZ MINISTERSTWA SPRAW WOJSKOWYCH.

Warszawa (telef.) (z) W nowym preliiminarzu budżetowym na rok 1923 określono budżet ministerstwa spraw wojskowych na sumę wynoszącą około 130 procent więcej od budżetu ministerstwa tego w roku ubiegłym

KONCERT SALONOWEJ ORKIESTRY

nowego zespołu art. pod kier. LEOPOLDA STRICKSA — od czwartku 16. maja 1923
w Kawiarni „REPUBLICQUE“ „Hostynnicza“
i Restauracji „REPUBLICQUE“ Kościuszki 1.
ABONAMENT NA OBIADY I KOLACJE. 1926

Witos chce 23 b. m. przedstawić nowy rząd?!

Obecny gabinet czuje się jednak siłnym.

Warszawa. (Telef.) (z) Poseł Witos, pomimo nasuwających się nieustannie przeszkód, dąży konsekwentnie do paktu z prawicą. Jak donosi „Kurier Poranny”,

zdołał on rzekomo przełamać wstręt obszar-
ników poznańskich do reformy rolnej

niezależnie od ich żądań, aby zreasumować ichwałę komisijną o wysokiej progresyji podatku gruntowego, ma zamiar zjednać sobie ich względy. Jest jakoby pewny NPR-u, a na koniec zapowiada

na dziś zfamanie opozycji posła Jana Dąbskiego,

pakt zaś rzeczowy pomiędzy przywódcami prawicy a Piastem jest już opracowany i uzgodniony w najdrobniejszych szczegółach tak, iż wedle informacji ze strony posła Witos

w środę 23. bm. nowy rząd pod przewodnictwem Witos przedstawiłby się

mając 164 głosy prawicy, 4 głosy z grupy Dubanowicza i 70 Piastowców, czyli razem 238 głosów. Z drugiej strony jednak, w stronnictwach, popierających obecny rząd, panuje przekonanie, iż do stworzenia większości prawicowo-piastowskiej nie dojdzie i że

obecny gabinet może czuć się silniejszym, niż kiedykolwiek indziej,

a nawet pozwolić sobie na pewne gesty walki z opozycją. W każdym razie należy stwierdzić, że dnie bieżące rozstrzygną chyba definitywnie o tem, czy planowana a w każdym razie z trudem czyniona większość wreszcie doprowadzona będzie do skutku.

—OO—

Echa pobytu Focha w Polsce.

Warszawa. (Telef.) (z) „Daily Mail“ omawiając wizytę marszałka Foch w Polsce donosi, iż podczas narad, jakie odbył z szefem sztabu Piłsudskim, omawiano sprawę położenia w Europie i wiążącą się z tem sprawę przyniesienia na czas wojny. Z narad tych nie

wynika jednak, jakoby marszałek Francji lub Polski mieli zamiary ofenzywne. Poruszano jedynie sprawę możliwych powikłań w Europie. Pismo to stwierdza dalej, że marszałek Foch był bardzo zadowolony z postępującej ustawicznie organizacji wojska polskiego.

W SPRAWIE PRZYDZIAŁU CUKRU.

Warszawa. (Pat) Ze względu na to, że liczne instytucje, a nawet osoby prywatne zgłaszały się do nadzw. komisarza zwalczania drożyzny z prośbą o przydzielenie cukru, nadzw. komisarz wyjaśnił, co następuje:

Na zasadzie porozumienia ze związkami producentów cukrowych ustalono, iż związki te będą wypuszczały na potrzeby rynku wewnętrznego po 10.000 ton cukru miesięcznie, przyczem część tej ilości (3500 ton) została zarezerwowana dla większych miast i spółdzielni do podziału. Resztę, wynoszącą 6500 ton pozostawiono w wolnym handlu do dyspozycji producentów. Wobec tego nadzw. komisarz dla zwalczania drożyzny nie może uwzględnić podań o przydział cukru żadnych innych instytucji poza wyżej wymienionymi i zupełnie bezcelowe jest zwracanie się związków i firm kupieckich w tym celu.

—OO—

DELEGACJA ROSYJSKA ODJECHAŁA Z LOZANNY.

Warszawa. (Telef.) (z) Delegacja rosyjska opuściła wczoraj rano Lozannę. Ahrens, który nagle zaczął manifestować bardzo ciężki stan zdrowia wniesiony został ostentacyjnie do wagonu na noszach szpitalnych.

—OO—

PRZECIW USTEPSTWOM WOBEC ROSJI.

Warszawa. (Telef.) (z) Prasa angielska komentuje z ożywieniem notę rosyjską. Organy konserwatywne wypowiadają się kategorycznie przeciw wszelkim ustępstwom wobec Rosji. „Times“ pisze, że odpowiedź rosyjska jest nową obelgą dla Wielkiej Brytanii. „Daily Telegraph“ żąda natychmiastowego zerwania stosunków z Rosją sowiecką.

—OO—

SOWIETY COFAJĄ SIĘ NA CALEJ LINII PRZED ANGLIĄ.

Warszawa. (AW) Odpowiedź sowieków na ostatnią notę angielską proponuje załatwienie kwestyi spornych między Anglią a Rosją na specjalnej konferencji, której miejsce i czas oznaczy rząd angielski. Rząd sowiecki zgadza się na zwolnienie aresztowanych statków angielskich, pozostawiając konferencji ustalenie szerokości strefy wód terytorjalnych.

W sprawie prowokacyjnego tonu noty sowieckiej, podpisanej przez urzędnika komisaryatu dla spraw zagranicznych Weinsterna w odpowiedzi na notę Curzona w sprawie skazania księży Cieplaka i Butkiewicza, rząd sowiecki gotów anulować to pismo, oraz zlikwidować cały zatarg.

Z HISTORII ŚWIŃSKIEJ POSŁA WITOSA.

Warszawa. (Telef.) (z) Poseł Witos ogłasza w „Kurierze Porannym“ sprostowanie wieści, krążącej o jego interwencji w sprawie wywozu świń zagranicę, przyczem, jak pisze, wysnuł wniosek, jakoby rzeczowa zmiana jego stanowiska wobec premiera Sikorskiego i jego gabinetu była wynikiem zemsty za niespełnienie jego życzenia; przedstawia on sprawę w ten sposób, iż chodziło nie o zysk tej lub innej osoby, lecz o interes publiczny: z jednej strony miasta Krakowa, a z drugiej Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego. Nie przeczy jednak, iż w sprawie wywozu świń interweniował.

—OO—

Warszawa. (Telef.) (z) W związku z ogłoszonym wczoraj listem posła Witos o tak zwanej historii świńskiej przypomina „Ekspres Poranny“, że wykonany w marcu na komisji rolnej atak piastowca Plury, autora wniosku o pasku legalnym, przeciw przewodniczącemu Głównego Urzędu Ziemiańskiego, Ludkiewiczowi, uznano powszechnie w sejmie za sygnał dojrzewającego między prawicą a Piastowcami porozumienia. Jednocześnie pojawiły się pogłoski o zakupie kilkunastu milionów walut zagranicznych dla spowodowania wyżki marki polskiej. P. Witos zaprzecza, jakoby odmowa wywozu świń zagranicę spowodowała zmianę jego stanowiska wobec premiera Sikorskiego. Ale dlaczego — pyta „Ekspres Poranny“ p. Plura zaczął się właśnie wtedy gniewać na prezesa głównego urzędu ziemiańskiego, Ludkiewicza i dlaczego Piastowcy zaczęli wówczas rzucać gromy na ministra Ossowskiego na Komisji Przemysłu ruch listę nowego gabinetu?

ODPOWIEDŹ JAPONJI NA NOTĘ NIEMIEC.

Berlin. (PAT) Rząd japoński niedługo rządowi niemieckiemu odpowiedź na notę z dnia 2 maja. W odpowiedzi swej rząd japoński zaznacza, że nie może uznać propozycji Niemiec za wystarczające, mając na względzie, że Japonia nie jest w tej sprawie zainteresowana w tym stopniu co inne rządy sprzymierzone. Rząd japoński zaznacza w końcu, że nie ma zamiaru rozszerzać szczegółowo noty Niemiec, wyraża jednak życzenie, aby rząd niemiecki poczynił wszelkie kroki umożliwiające uregulowanie sprawy odszkodowań.

PUTYFARA i JÓZEF

1856

BOMBA W REDAKCJI ŻYDOWSKIEGO „NOWEGO DZIENNIKA”.

Do lwowskiej „Chwili” donoszą z Krakowa: Dziś we wtorek o godz. pół do 9 wieczorem wybuchła trzećca z rzędu bomba, podłożona zbrodnięcą ręką, tym razem w lokalu redakcji „Nowego Dziennika”. (Pierwsza eksplozja bomby pod domem rekt. Natausohna, druga pod lokalem „Bundu”).

Skutki wybuchu są straszne. Całe drugie piętro, na którym znajduje się lokal redakcji, następnie kancelaria naczelnego red. „Nowego Dziennika” dr. Schwarzbarta, oraz mieszkanie kierownika administracji Zygmunta Hochwalda zostało doszczętnie zdemolowane. Sufit wraz z dachem kompletnie się zapadł, tak że widocznym jest z wnętrza kamienicy, niebo. Na pierwszym piątrze, wskutek bardzo silnego naporu powietrza, spowodowanego eksplozją, wyłoczały wszystkie drzwi. W zecerni zdemolowane zostały dwie ściany, wewnątrz ocalało Rumowsko oraz odłamki blachy z dachu i belki zalegają cały ogród przed gmachem.

Przybyła na miejsce wypadku komisja sądowa zabroniła wstępu do mieszkania dyr. Hochwalda oraz na drugie piętro. Na szczęście nie było żadnych ofiar w ludziach, gdyż dyr. Hochwald bawi chwilowo na konferencji prasowej w Warszawie, zaś członkowie redakcji wyszli na 10 minut przed wypadkiem z lokalu redakcyjnego.

Już od dziesięciu dni pełni służbę policja krakowska pod lokalami redakcji „Nowego Dziennika” oraz „Naprzodu”. Według zeznań pełniącego służbę posterunkowego, krocilo się kilka minut przed eksplozją dwóch mężczyzn pod redakcją „Now. Dziennika”, czy jednak oni byli sprawcami zamachu, tego zapodać nie może.

W parterze, gdzie mieszczą się maszyny drukarskie, wybuch nie spowodował większych szkód. Już o godz. 12 w nocy przystąpiono do pracy, tak, że „Nowy Dziennik” wyjdzie w dniu najbliższym nawet bez opóźnienia. Szkody obliczone pobieżnie, dochodzą do kilkuset milionów Mkp. Dalsze śledztwo w toku, wątpliwym jednak jest, czy policja krakowska uda się wpaść na trop sprawców zamachu, zwłaszcza, że dochodzenia wszczęte po poprzednich dwóch zamachach dynamitowych dały wynik negatywny.

Tak przedstawia się wypadek w relacji lwowsk. pisma sponstycznego.

O REFERAT RZADOWYCH PRZEDŁOŻEN SKARBOWYCH.

Warszawa. (Telef.) (z) Wicemarszałek Osiecki zrzekł się wczoraj na komisji budżetowej referatu prowizoryum budżetowego i projektu emisji biletów skarbowych. Incydent wczorajszy, że ani jeden z przedstawicieli reprezentowanych w komisji ugrupowań sejmowych nie chciał się podjąć referowania rządowych przedłożeń skarbowych, wywołał w Izbie wielką konsternację tembardziej, że referowanie tych przedłożeń nie następuje specjalnych trudności. Komisja

nie miała żadnych powodów do zbotowania projektów rządowych, a motyw podany przez ref. Osieckiego, że w prowizoryum poflieszczony jest fundusz dyskrecjonalny, za który nie może on brać odpowiedzialności, był tylko prostą wymówką. To też odmowa ze strony komisji podjęcia się referatu odbiła się na lewicy głośnie echem, a p. Thugutt wystosował list do marszałka seimu, zakonu nikowawszy przedtem dziennikarzom, że dosyć tej gry w piłkę koniecznościami państwowymi. W liście zaś wystosowanym do marszałka zawiadomił go, że Wyzwolenie podejmuje się referatu zbotkowanego przez komisję budżetową ustaw. Tęsamem stwierdził Thugutt, że zachowanie się komisji miało charakter akcyi czysto politycznej, w której chodziło o wykazanie, że żadne ze stronictw nie chce brać odpowiedzialności za ustawy rządowe, przeciw czemu właśnie skierowana była demonstracja Wyzwolenia.

Z PROCESU SEPARATYSTÓW BIALORUS.

Warszawa. (Telef.) (z) W drugim dniu rozprawy w Białymstoku oskarżony Kolała twierdzi, że wstąpił do organizacji mających na celu utworzenie republiki białoruskiej na skutek namów Żemojdy. Ciekawe były przede wszystkim zeznania oskarżonego Stankiewicza, który wygłosił przemówienie o tem, że kultura białoruska jest starsza od polskiej itp. teorie, czemu sprzeciwiał się prokurator. Na zapytanie prokuratora czy Stankiewicz należał do partji komunistycznej, odpowiedział on przecząco. Osk. Wasiluk zeznaje, że sam Skomoroch, jeden z hersztów bandy, zaproponował mu przystąpienie do bandy. Najważniejsze było zeznanie Kazimierza Wojtkiewicza, oficera w służbie białoruskiej, który twierdzi, że granicę przeszedł tylko dla tego, ażeby tam zamieszkać i został rzekomo zmuszony do podpisania fałszywych zeznań, które sporządziła policja.

POLSKA I CHINY.

Warszawa. (PAT.) „Kurjer Poranny” donosi, że między rządem polskim a chińskim toczą się rokowania o nawiązanie stosunków między obu państwami. W związku z tem przewidziane jest utworzenie przedstawicielstwa rządu polskiego w Pekinie a chińskiego w Warszawie.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 16 maja 1923.

Dolary amerykańskie 47700— — — — — 13-dynki i sówki 47000— — — — — dolary kanadyjskie 46200—00000, jedniówki 45700-00000 marki niemieckie 2'20— — — — — setki 1'90—0'—, drobne 1'70—0'00, leje 215'00—600'00 drobne 200'00—000'00, czeskie korony 1450—0000, drobne 1425'00—0000'00, ruble 5-setki 640'00—000'00, setki 600'00—000'00 25-rublowki 110'00—000'00 franki franc. 3175'—

0000'00; funty szterl. 222000'—0. franki szwajcarskie 8600'—0000 — 2 20-kor 212000—000000 20-frank. 194000—000'000 20-markówki 252000—000000, 10-rublowki 280000—000000, srebro korony austriackie 3550.—0000 floreny 8800—0000 szali 14500 0000—0000.

HUMOR.

— Jasiu! Ty rzuciłeś nową książkę, fatka (a wooy?

— Tak, mam, papcio powiedział niedawno, że jest straszliwie sucho.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

TEATR WIELKI

We środę dnia 16. maja o godzinie 7-miej. „Orle”, sztuka w 6 aktach Rostanda — (po raz ostatni wieczorem).

TEATR MAŁY

We środę dnia 16. maja o godzinie 7:30. „Brat marnotrawny”, komedia w 3 aktach — Wilde'a, (nieodwołalnie po raz ostatni).

TEATR NOWOŚCI

We środę dnia 16. maja o godzinie 7:30. „Naręczona Lukullusa”, operetka w 3 aktach — Gilberta.

—00—

Teatr liter. art. BAGATELA, ul. Rejtana 3. Prolog pióra Z. Żywickiego, wypowiedź J. Sławski. Część I. „Już wpadła”, sketch pióra Bebe. — Część solowa: La Boheme fenomen. tercet operowy. Carin tańce klasyczne, Bronowski, Mirski i Sławski. Część III. „Lux” farsa opracował Bebe. Początek o godzinie 8:30.

—00—

LIŚY KRZYŻOWE po umiarkowanych cenach poleca Budapeszteński Magazyn Futur „Brechtel i Wiesner”, Lwów, Sykstuska 2. 1848

—00—

„Wolny Strzelec”. Dawno nie grana romantyczna opera Webera p. t.: „Wolny Strzelec” (Der Freischütz) ukaże się we czwartek na scenie Teatru Wielkiego. Prześliczna ta opera tak pod względem muzycznym jak i tematowym — należy do arcydzieł operowych i jest stale na repertuarze europejskich scen. Główne role kreują u nas pp.: Lubież, Kopaczyńska, Łowczyński, Zepoth, Schütz, Steroszewski, Martyni i Jeleni. Ewolucje taneczne układu St. Fallszewskiego. — Reżyseruje p. Okoński, dyryguje A. Stadler. — Opera ta otrzyma bardzo staranną oprawę. Jak wiadomo poza grającymi główne partie, występuje mnóstwo osób jako duchy, zjawiska, półtury, strzelcy, wieśniacy, wieśniaczki itd. — Wznowienie „Wolnego strzelca” spotka się napewno z uznaniem muzycznych sfer naszego miasta.

Jutrzejšie wznowienie tej pięknej i wartościowej opery wzbudziło łatwo zrozumiałe zainteresowanie, gdyż dzieło Webera od szeregu lat nie grane było na naszej scenie. Resztę biletów sprzedają jeszcze dzisiaj kasy teatralne.

Gościnny występ W. Kaczmar. Piątkowe przedstawienie „Fausta” będzie bardzo ciekawe, gdyż Mefistofelesa śpiewa p. Kaczmar, który raz tylko wystąpi. Małgorzatę kreuje po raz pierwszy p. Lubież, Fausta śpiewa p. Prawdzic, bohaterki nasz tenor, który wraca z gościnnych występów z Poznania, gdzie obniósł duży sukces.

TEATR

Dziś — środa 26-go maja 1923

PREMIERA**BAGATELA****JUŻ WPADŁA (SKETCH)**

1861

**B. BRONOWSKI
M. MIRSKI
CARIN
J. SŁAWSKI****LA BOHÉME**

FENOM. TERCET OPEROWY

„LUX“

Farsa

Początek o godz. 8:30.

Nieodwołalnie po raz ostatni „Hiszpańska Mucha“ w Nowościami. Ponieważ ostatnim razem świetna ta farsa wysprzedana była do ostatniego miejsca, Dyrekcya powtarza ją raz tylko jeszcze we czwartek w Teatrze Nowości. Naturalnie, że dwa pyszne typy komiczne kreują Dyr. Czarnowski i p. Tatrzański.

„Zaczarowany flet“ Mozarta w wykonaniu uczniów szkoły p. Flam-Płomieńskiego. Za zewolaniem M'ejskiej Komisji Teatralnej odbędzie się niebawem w Teatrze Wielkim przedstawienie opery Mozarta w wykonaniu uczniów i uczenie znanej szkoły śpiewu Prof. Flam-Płomieńskiego. Dyrygować będzie p. Lehrer.

Pielgrzymka do Zadwórze. Celem uczczenia bohaterskiej śmierci 210 poległych dnia 17 sierpnia 1920 r. pod Zadwórzem w osłonie Lwowa przed nawałą bolszewicką, urządza Sokółstwo lwowskie w pierwszy dzień Zielonych Świąt tj. w niedzielę dnia 20. maja 1923, trzecią pielgrzymkę do Zadwórze. Listki do wieńców w cenie po 500 Mkp. na fundusz Zadwórze utrzymujący sieroty po poległych, oraz karty uczestnictwa, jak również wszelkie informacje udziela się codziennie wieczór w Sokole-Macierzy ul. Zimorowicza.

Tradycyjny ten obchód powinien jak w ubiegłych latach zgromadzić tysiące uczestników z miasta, które bohaterstwu poległych zawdzięcza swoje ocalenie od grabieży i klęsk. Do Zadwórze przybędą również pielgrzymki ze Złoczowa i innych miast.

Komitet Tygodnia Czerwonego Krzyża prosi panie ze wszystkich stowarzyszeń o łaskawe przybycie na posiedzenie w środę 16. maja o godz. 6-tej ul. Bielowskiego 6. w sprawie wieczoru, kabaretu i festynu na Targach Wschodnich.

Komitet Budowy II-go Domu Techników zawiadamia, iż zapowiedziany na dzień 10 bm. podwieczorek w kawiarni Renaissance odłożono na dzień 27. bm.

Polski Związek Zdrojowisk, Uzdrawisk i Kąpielisk morskich we Lwowie, nadesłał nam następujący komunikat:

„W kilku czasopismach naszych pojawiły się artykuły, zarzucające żdźnierstwa za najem mieszkań w krajowych zdrojowiskach i uzdrawiskach. Artykuły te, tuż przed sezonem, wpływają muszają ujemnie na wzrost frekwencji a zarazem czynią wrażenie propagandy dla uzdrawisk zagranicznych. Odbija się to fatalnie także i na stosunkach ekonomicznych Państwa, ponieważ odwiedzanie uzdrawisk zagranicznych powoduje wywożenie za granicę miliardowych sum (w r. 1922 przeszło 90 miliardów) i dyskredytuje naszą wewnętrzną gospodarkę.

W zdrojowiskach państwowych (Ciechocinek, Krzyńca, Busko) regulują ceny mieszkań powołane do tego organa Władz państwowych, — w prywatnych zaś pozostają sprawy te również pod ścisłym nadzorem Władz rządowych. Ażeby jednak uchronić kuracjuszy przed ewentualnymi nadużyciami, odnośnie do cen mieszkań w uzdro-

wiskach, zwracamy uwagę, że o każdym poszczególnym wypadku należy donosić Wydziałowi Polskiego Związku Zdrojowisk, Uzdrawisk i Kąpielisk morskich we Lwowie, ul. Jagiellońska l. 20, który ośiarowuje bezinteresowną i skuteczną interwencję u kompetentnych Władz.

50 lat pracy zawodowej. Pan Władysław Lewicki, urzędnik firmy Clayton-Shuttleworth — obchodzi w tych dniach 50-letni jubileusz pracy zawodowej jako urzędnik prywatny i to pracy przez lat 50 w jednym i tem samym biurze. Jako młodzieniec wstąpił do tej firmy, widział kilka generacji kierowników i kolegów i dziś jako starzec jeszcze pełen sił z zadowoleniem spoglądać może w tę przeszłość, która mu wprowadziła nigdy zbyt różowej nie przyniosła doli, ale na którą patrzeć może z zadowoleniem, spełniony uczucie swoje obowiązki. I dziś jeszcze niestety walczy z trudnościami, bo anarchia, — władająca siłami urzędników prywatnych, nie dozwala mu swobodnie i spokojnie przeżyć lata po tak żmudnie spędzonym życiu. Pan Lewicki zawsze stał w pierwszym szeregu tych, którzy walczyli o poprawę doli urzędniczej, miał czas i możność być ordonikiem kolegów w instytucjach społecznych. Przed 30 laty już z górą był członkiem Zarządu Kasy chorych miasta Lwowa, a na konstytuującym Zgromadzeniu Kasy wedle nowej ustawy, jako delegat najstarszy wiekiem, przewodniczył jako senior w Zgromadzeniu.

Udy powołane czynniki nie zajęły się jubileuszem p. Lewickiego, postanowili koledzy uczcić swego seniora i w tym celu odbędzie się w niedzielę dnia 20. maja o godzinie 11-tej rano — w lokalu Organizacji urzędniczych (Kobernika 26 II. piętro) uroczysty poranek, gdzie jubilatowi hołd złożą młodszy koledzy. Prosimy wszystkich kolegów urzędników prywatnych, — którzy chcą uszanować tak długą pracę zawodową jubilata, o wysłanie delegatów na tę uroczystość.

Podziwiać można zaiste nadzwyczajną czułość Magistratu co do nakładania podatków na rzecz ubogich m. Lwowa — oraz do szczytu maestrii doprowadzoną skrupulatność przy ściąganiu ewnych świadczeń. Cuda opowiadając o tem mogą wszystkie przedsiębiorstwa kulturalno-rozrywkowe, teatryki lit. art., matche, a zwłaszcza kinoteatry. Z ych ostatnich zdziera się po prostu skórę pobierając 80 proc. tytułem podatku 9.000 za kilowat prądu elektrycznego.

Zapomniał Magistrat, że ta sama ustawa obowiązuje także w całej pełni kawiarnie i restauracje, w których odbywają się koncerty, a w niektórych nawet orgie do trzeciej godziny, a jak dobrze pójdzie to i do białego rana. Wobec utrudnionej kontroli w tych lokalach, ustawa daje Magistratowi pełną moc stanowienia o wysokości podatku, obliczonego na ryczałt na podstawie frekwencji osób i osiągniętego brutto przychodu. I co się dzieje? Ustanowiony z przed dwu lat ryczałt i dz'siał obowiązuje, a wynosi zaledwie około 17.000 Mk. miesięcznie.

Podatek ma być przez Magistrat zmieniany w stosunku wartości naszego pieniądza i odpowiednio podwyższany. Magistrat nie ma jednak wdrożenie czasu ani siły przeprowadzić w tym kierunku rzetelną zmianę.

(rs) Odbijają płuca. Odnośnie do notatki w nr. 6568 z 16. bm. pod tym tytułem, proszę nas szynkarz Keifer Maurycy z ul. Zielonej 60 o zaznaczenie, że zajście wspomniane nie odbyło się w jego lokalu i że w lokalu tym nie gromadzą się szumowiny.

—00—

Polskie Towarzystwo Muzyczne we Lwowie. W niedzielę 20 i w poniedziałek 21. maja, po raz pierwszy we Lwowie
R. Wagner: TRSTAN i ISOLDA
z udziałem wybitnych solistów. 1841

—00—

Niniejszem podaje się do wiadomości, że firma J. SCHEIT, JAGIELLOŃSKA 12, otrzymała świeży transport **OBUIA** męskiego — damskiego i dzieciennego, **ORYGINALNE „GOODYER“**, oraz **WIELKI WYBÓR SANDAŁÓW** i sprzedaje po cenach konkurencyjnych. Poleca się przed zakupem oglądnąć wystawę. 8 42

—00—

Dedy ta Władysław Goldberger
przyjmuje Lwów, Sykstuska 15. 18944

—00—

WYCIECZKA NA ZIELONE ŚWIĘTA DO NIEMIROWA—ZDROJU.
w dniach od 19—21 urzędza Polskie Biuro Podróży „Orbis“ wspólną wycieczkę do Niemirowa Zdroju koleją do Rawy automobilami z Rawy do Zakładu zdrojow. (25 km. autem). W Zakładzie Zdrojowym umieszczenie (pokoje na 1 i 2 osoby), pierwszorzędną kuchnią, (zarządza personal restauracji Hotelu George'a), sław z łódkami, przepiękne lasy, kąpielnia itd. Wyjazd ze Lwowa w sobotę 19 bm. o 15:35 z głównego Dworca — powrót w poniedziałek 21. bm. godz. 17 min. 25. Informacje i bilety w cenie po 120.000 Mk. za przejazd, mieszkanie, kompletny wikł od 1 osoby w Polskiem Biurze Podróży „Orbis“, ul. 3-go Maja 5. Zgłoszenia do 18, bm. 19067

—00—

Wiedzie tylko **Mokka**
RADOMSKA CYKORJE 9
23905

Pomnik miasta Lwowa.

W dziejach wyzwolonej Ojczyzny — Lwów zasłużył sobie na kartę chlubną, jakiej mu można pozazdrościć. Nie tylko, że bohatersko potrafił obronić się od najazdu, nie tylko, że polskość zeń promienieje naokół, daleko poprzez wschodnie kresy Rzeczypospolitej, lecz ponadto w gorliwej pracy około odbudowy i w piętyżeniu dla szacownej przeszłości przoduje innym miastom Polski. —

Właśnie nowy tego składu dowód w podniesieniu myśli uczczenia 150-letniego jubileuszu Komisji edukacyjnej między innymi godnym pomnikiem. Myśl ta żywy znalazła oddźwięk w sercach naszego miasta.

O jakim to pomnik idzie? Nie z granitu, ani ze spżu, bynajmniej — o pomnik trwalszy, bo żywy, o pomnik, stojący na straży hasel, przez Komisję edukacyjną nam przekazanych.

Taką rolę spełniłoby miało projektowane gimnazjum im. Komisji Eduk. w Brzuchowicach, pierwszy wzorowy zakład w tym rodzaju. Razem z światłem nauki, młodzież znalazłaby tam ochronę przed szkodliwymi wpływami miasta. — W otoczeniu przyrody, kzepiłaby swe siły fizyczne, zarazem zaś szlachetne popędy i myśli górna i hart woli, tak bardzo nam potrzebny.

Obywatele miasta Lwowa już przed rokiem powzięli tę myśl piękną. Wyznaczono na ten cel część narku leśnego o przestrzeni 29 morgów.

SPRAWY GOSPODARCZE

Przeciw wywłaszczeniu małych akcjonariuszy.

Konfiskata majątku drobnych akcjonariuszy. — Kosztowne prezenty dla członków zarządu z kieszeni pierwotnych posiadaczy akcji. — Pezet i Oikos ukrócają akcjonariuszy. — Ministerstwo musi nareszcie wroczyć energicznie i poskromić samowolę rządzących klik. — Czas najwyższy uzgodnić w poszczególnych dzielnicach przepisy prawa akcyjnego.

Gwałtowny spadek wartości marki papierowej przy równoczesnym zahamowaniu dotychczasowych orgii w walutach wysokocennych, skierował zarówno spekulantów, jak żądnych pewnej lokaty drobnych posiadaczy na rynek akcyjny.

Dawny mały rentier, operujący okrutkami swego przedwojennego zasobu, urzędnik w obawie, by pensja w drugiej połowie miesiąca nie straciła znacznej części swej siły kupna, rzemieślnik i robotnik zaczęli lokować skromne zapasy gotówkowe w akcjach — w przeświadczeniu, że ratując się przed katastrofą przyczyniają się pośrednio także do rozwoju rodzinnego przemysłu.

Z stanowiska interesów młodego państwa, należało tę gorączkę akcyjną uważać za objaw dodatni i uczynić wszystko, — by ten system oszczędnościowy i drobnych lokat zabezpieczyć przed wszelkimi niewłaściwymi zakusami.

Niestety, dzisiaj stoimy wobec faktów, które mogą i muszą odstręczyć prywatnych małych akcjonariuszy (nie spekulantów!) od lokowania swych oszczędności w akcjach i skierować ich znowu na tory szkodliwej dla interesów państwa spekulacji walutowej.

Dzieje się to skutkiem niewłaściwych praktyk ze strony zarządów niektórych Spółek akcyjnych, które zamiast pieczołowicie pielegnować zaufanie małych akcjonariuszy do swych instytucji, w sposób jaskrawy, zniechęcają tych akcjonariuszy, narażając dobre imię instytucji na uzasadnione skargi i zarzuty.

Doszło już do tego, że mali akcjonariusze, śmielszej natury, zaczęli wprost wnosić skargi do ministerstwa przemysłu i handlu, wskazując na nadużycia przez władze spółek akcyjnych przy podziale akcji nowych emisji.

Akcjonariusze ci wskazują, że nadużycia przeważnie zdarzają się w tych spółkach akcyjnych, w statutach, których prawo poboru akcji nowych emisji jest zastrzeżone posiadaczom akcji emisji poprzednich o tyle, o ile walne zgromadzenie nie postawi inaczej. — Ponieważ pierwsze walne zgromadzenia w większości wypadków nie dochodzą do skutku, to tak zwane powtórne walne zgromadzenia decydują sprawę podziału akcji nowych emisji bez względu na to jaką część kapitału zakładowego reprezentują przybyli na walne zgromadzenie akcjonariusze. Na tych walnych zgromadzeniach zapadają często uchwały przekazujące podział nowej emisji zarządowi spółki, który przyznaje dawnym akcjonariuszom prawo poboru tylko części akcji nowej emisji, a pozostałe akcje przydziela sobie lub też osobom trzecim za cenę minimalną — nie zostającą w żadnym stosunku do wewnętrznej i kursowej wartości akcji, co równa się w rzeczywistości częściowej konfiskacie majątku do-

tychczasowych akcjonariuszów na korzyść członków zarządu lub też osób trzecich, które tą drogą bogacą się kosztem pierwotnych akcjonariuszów i kosztem samych spółek akcyjnych. Takie postępowanie władz spółki sprzeczne jest z przyjętymi zasadami prawa akcyjnego i z przytoczonym wyżej postanowieniem w statutach: „O ile walne zgromadzenie nie poweźmie odmiennej uchwały“.

Postanowienie to nie może być rozumiane w ten sposób, by nieznaczna ilość akcjonariuszów, reprezentująca nieznaczną część kapitału zakładowego, mogła konfiskować własność należącą do pozostałej części akcjonariuszów.

Z podobnych praktyk karygodnych na lwowskim gruncie mamy do zanotowania z ostatnich czasów dwa wypadki uszczuplenia akcjonariuszy na rzecz nieznanych (lub zbytnio dobrze znanych!) osób trzecich.

Pierwszy wypadek miał miejsce w Spółce „Pezet“, która z woli wszechwładnego p. Kofszera przy przedostatniej emisji, pozwoliła akcjonariuszom korzystać tylko z dwóch trzecich akcji młodych, podczas gdy jedna trzecia tych akcji po cenie, równąjącej się wartości połowy bochenka chleba, utknęła w przepastnych głębiach portfeli uprzywilejowanych dygnitarzy pezetowych.

Jakim prawem i z jakiego tytułu pozbawiono małego akcjonariusza jednej trzeciej jego majątku, pozostanie tajemnicą p. Kofszera i jego najbliższego otoczenia.

Również „Oikos“ pod przemożnymi rządami przybyszów węgierskich zarezerwował 25.000 sztuk akcji przy obecnej subskrypcji dla nieznanych celów, dzieje się to znów kosztem akcjonariuszy ukróconych w całości o tę znaczną część akcji, wsp. majątku spółki.

Gdyby Ministerstwo Przem. i Handlu miało się nie zdobyć na dość energiczną akcję ukrócenia karygodnej samowoli potentatów akcyjnych małym akcjonariuszom pozostanie jedynie drogą złączenia się w „Ligę obrony praw akcjonariusza“ i wywalczenia wspólnymi siłami większego poszanowania dla swych praw i interesów.

Do objawów dodatnich zanotować należy, że Izba Handlowa i Przemysłowa na ostatnim plenarnym posiedzeniu żywo zajęła się tą sprawą piekącą i poświęciła jej wyczerpujący i rzeczowy referat, który stał się podstawą do dyskusji i jednorodnych uchwał w kierunku zwrócenia uwagi władz na niewłaściwe praktyki.

Prasie pozostaje na razie rejestrowanie każdego wypadku pokrzywdzenia małych akcjonariuszy i obowiązku tego w interesie szerokich sfer zainteresowanych przestrzegać będziemy z całą uwagą, piętując sobie pańskie maniery i metody powojennych wielkości przemysłowych.

Najpoważniejsze czynniki obywatelskie ujęły sprawę w swe ręce i jest wszelka nadzieja, że niedozwolą jej zmarnieć.

Ile na tem zyska rozwój młodzieży, czyż potrzeba wykazywać? A tak ów żywy pomnik z pokolenia na pokolenie przekazywać będzie nie tylko pełną pietyzmu część dla Komisyi edukacyjnej, lecz także cześć dla miasta, które tak godnie zmanifestowało znaczenie swej misji cywilizacyjnej.

W związku z powyższym projektem ukaże się wydawnictwo jubileuszowe. Najznakomitsi pisarze polscy zasila ją swemi utworami. Licząc na to, że każda rodzina polska zechce mieć u siebie dzieło, Komitet zamierza wydać je w większej ilości egzemplarzy. Rozsprzedaż da znaczny fundusz podstawowy a dalsze fundusze złożą obywatelstwo całej Polski.

I oto tu pod Lwowem stanie pierwsze gimnazjum najlepszego typu, jako wzór instytucji naukowo-wychowawczej tego rodzaju. Pomnik ten da świadectwo niezmożonej sile zasłużonego grodu. —

Z instytucją o której mowa, zespoli się kiedyś gród nasz najściślejzymi węzłami. Od serca miasta pójdą ku niej arterye przemysłowe i komunikacyjne i rozbudowa dzielnic skieruje się ku tym okolicom, a trud i ofiary, początkowo konieczne, sowiec zostaną nagrodzone. Nie należy uważać tego zamiaru, za coś oderwanego od spłotu życia i interesów miasta, za coś mniej lub więcej egzotycznego. Natomiast obywatelstwo nasze powinno odczuć tę myśl, jako pełne zrozumienie ważności i wielkości tych chwil, gdy Polska na polu wychowania zlamana przesady, światło cmiące i rozwarła wrota na oścież do Europy.

Jeno skupić się, poświęcić wyteńczyć energię a trudności nie lękać się, bo czyż nie na to są one by zostały pokonane?

Ufamy, że zwłaszcza mieszczaństwo Lwowa zrealizowanie jak najszybsze projektu obierze za przedmiot swej ambicji, by jak dawnym „panów lwowczyków“ godną okazać się latoroślą.

Mikołaj Budzanowski.

Tajemnicze zniknięcie dwojga dzieci.

(tz) Coraz częściej zdarzają się w naszym mieście wypadki zaginięcia dzieci. Wczoraj p. Regina Póltorak, zam. przy ul. Bema 8, zjawiła się na inspekcji policji i doniosła, iż dwoje jej dzieci Józio, liczący lat 12 i 11-letnia Emilia zniknęły bez śladu. Chłopczyk był uczniem IV kl. szkoły Żółkiewskiego przy ul. Krasickich, dziewczynka uczęszczała do III. kl. szkoły Kordeckiego. W sobotę o 8-mej rano dzieci udały się do szkoły i dotychczas do domu nie wróciły. Wszelkie poszukiwania zrozpaczonej matki nie odniosły żadnego skutku.

Równocześnie niemał posterunkowy policji Blama uwładomił komisariat V o zaginięciu swego 12-letniego syna.

Naczelny redaktor

BRONISŁAW ŁASKOWNICZ

Ódpowiedzialny redaktor

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
DR. GOLDSTEIN
były elew kliniki wiedeńskiej i berlińskiej powrócił.
Przyjmuje kobiety od 10—12, mężczyzna od 2—5,
w niedziele i święta od 9—1. **Kraszewskiego 3.**
17811

SPECYALISTA CHOROBY SKÓRNYCH I WENER.
Dr. J. MUND b. sek. szpitala wied. i lwowsk.
powrócił i ordynuje od 8—10
12 do 1 i 3 do 6, Lwów, **Asnyka 1**, (róg Pańskiej).
13982

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
Dr. RENNERA, plac Unii Brzeskiej 1
Pracownia zębów sztucznych w kauczuku i złocie.
18198

KILIMKARKI
zdolne, dobrze płatne, poszukiwane natychmiast.
Zgłoszenia co dnia w godz. 4—6 po poł. do
Syndykatu Kilimkarskiego, Chmielowskiego 17.
18908

VELO-ALUMINIUM
LWÓW — UL. KOPERNIKA 42 b.
Składowa fabryczna firmy CONTINENTAL-INDU-
STRIE Tow. Akc. w Darmstadtzie, poleca wszelkie
naczynia aluminiowe kuchenne i turystyczne, jak o-
też wyprawy kuchenne dla kawiarni, restauracji i
pensjonatów. 1735

MASZYNY do obróbki drzewa.
MASZYNY do obróbki metali.
MASZYNY dla tartaków.
MOTORY DIESLA I ROPNE.
Urządzenia elektryczne, Dynamomaszyny
i Elektromotory dostarczy natychmiast
ze składu we Lwowie
„Pa TECHNIKA”
Lenartowicza 12. 18990

KILIMY - BOWICKIE
wełniaki, dywany perskie w wielkim wyborze
po cenach konkurencyjnych poleca 1846
MAGAZYN UNIWERSALNY, Lwów, pl. Bernardyński 2.

AUTOMOBIL osobowy „Packard” 40/60 KM —
i „Berliet” 22/40 KM, automobil
ciężarowy, plugi motorowe, mo-
tory automobilowe, agregatowe, dla centralek
itp., oleje i smary automobilowe
dostarczy ze składu
„PION” Lwów
ulica Lwowska 48. Telefon 4-7-6. 18555

Obrączki szczęścia
sprzedaje nowośćom 19176
H. Gutterman, Sykstuska 14.

SMALEC

CZYSTO WIEPRZOWY
1 kg. 19.500 Mp. w handlu
Wl. RUBLA, Szajnochy 2.
19194

ŁÓŻKA żelazne z materacami od 200.000 Mkp. —
Łóżeczka dziecięce z materacami od 250.000 Mk.
Materace włosienne i sprężynowe, otomany, kanapki
do rozkładania, sypialnie, jadalnie, pokoje męskie
garnitury klubowe, biurka amerykańskie, krzesła gęte —
poleca po cenach przystępnych **STEIL i Ska**,
Magazyn Mebli, Kazimierzowska 28. 1693

KARBID
zagraniczny, 50—80 mm w oryginalnych bębnach
dostarcza 19210
EHRlich i REIFER, Ska Handlowa
Lwów, ul. Kofałaja 8. — Telefon Nr. 747.

Naprawę dywanów
wielkiego rodzaju uskutecznią się
w jak najkrótszym czasie 19204
po cenach przystępnych
K. LITWINOWICZA
przy ul. Łyczakowskiej Nr. 15, I. p.

17 Spieszcie, póki zapas starczy, **17**
po najlepsze płaszcze rowe-
rowe po Mkp. 30.000 do firmy
Immerglück, ul. Jagiellońska 17.
19220

Tokarnie, frezarki, gwińciarki, piły
taśmowe poleca ze składu
po cenach: **„BETHA”**
fabrycznych
Generalna Reprezentacja **ERNEST PERAUSE i Ska**
Koncernu Tow. Akc. w Lwowie ul. Gródecka 2 B. 1796

Szyfony, Płótna, Wealiny, Sa-
fyny, Sponges, Cajgi etc. poleca w wiel-
kim wyborze po
cenach fa- **MICHAŁ HACKEL** Lwów **Kazimierzowska 4.**
brycznych
Sprzedaż detaliczna bez podwyżki ceny. 18986

O 20% TANIEJ
Bieliznę męską i damską, parasole, rekawiczki, poń-
czochoy, skarpetki, torebki damskie oraz galanterji
w wielkim wy-
borze poleca: **Maison Anglaise**
Nowości dla Panów i Pań 1836
Lwów, Pasaż Mikołajcha naprzeciw kaw. Miraż.

Już nadszedł... **Rowerów** luksu-
sownych
wielki transport światowej marki „HORIZONT”. Sprzedaż
po cenach ściśle fabrycznych
Föbus-Rosenmann Lwów
Bernsteina 17
Zamówienia z prowincji odwrotnie. 19222

Szukam 2—3 pokoje z kuchnią możliwie
łazienką z meblami lub bez
za odstępem, czynsz miesięcz. od 70—100 złot.
pol. Zgłoszenia pod „Doktor” do Adm. Wieku.
19226

Fabryczne biuro sprzedaży i skład wapna
z wapienników J. Wolgner Komarówka,
Lwów Zamarsztynowska 11
róg pl. Misionarskiego,
dostarcza pod gwarancjami znane ze swej dobroci
wapno palone w ładunkach całowagonowych. Dosta-
wa natychmiastowa. — **CENY FABRYCZNE.**
Ze składu detalicznie wapno palone i gaszone. 18715

Z NAJLEPSZYCH SKOR:
OBUIWIE dla Pań
Panów
i dzieci
OBUIWIE PŁÓCIENNE
OBUIWIE PRUNELOWE
OBUIWIE TENISOWE
SANDAŁY! SANDAŁY!

CHŁEŚCJAŃSKA SPÓŁKA z OGR. ODP.
„HERA”
LWÓW, RYNEK 34. Dom Stadtmüllera.
1847

Poważna firma handlowa branży kolonial.
poszukuje
2 zdolnych pierwszorzędnych agentów
z dobrimi referencjami, wprowadzonych do-
brze w tejsze branży, na stałe zajęcie. —
Działalność: Lwów i prowincja. — Zgłoszenia
pod „Dom handlowy” do Biura ogłoszeń
Brücka, Lwów, ulica Kościuszki 2. 18992

Gonty, dachówki palone
i asbestowo-cementowe, cement, gips,
wapno, papę dachową i t. p. materiały
budowlane dostarczają natychmiast po
cenach fabrycznych

Horszowski i Ska
Skład materiałów budowlanych
Lwów, **Bourlarda 3.**
(boczna Batorogo). 1587

NIKT NIE KUPI TOWARÓW BŁAWATNYCH, PÓKI NIE ZOBACZY MOJEJ WYSTAWY!

Przekonajcie się, że tanie i modne materyały, jak: szewioty, eponge, fulardyny, percale, batysty, woaliny, płótna, zefiry itd. krajowe i zagran. celem reklamy sprzedaje firma — **Maks RIESLER**, Lwów, ul. Słoneczna 9, Kolosalny wybór. 19218

PLYTY I PAKUNKI DO USZCZELNIANIA MASZYN

oryginalne „KLINGERIT” i „MENLIT”

jakoteż wszelkie artykuły techniczne, jak pasy transmisyjne skórzane i wielbłędzie, węże gumowe i parciane, pily, pilniki, tarcze, oliwiarki i t. p. — polecają:

Józef Menczel i Syn, Skład artykułów technicznych
Lwów, pl. Marjański 4, Hotel Europejski. Telefon Nr. 408. 19170

CEGLĘ i DACHÓWKĘ

doskonałej jakości dostarcza z 7 własnych cegielń

„PEZET”

Fowszechne Zakłady Budowlane S. A. we Lwowie, Akademicka 23, tel. 55
P Ekspozytura w Stanisławowie pl. Gosławskiego 17, tel. 158. 1821

WĘGIEL

Wagonowo — gruby, kostka, crzech, grysik, do celów fabrycznych po cenach konkurencyjnych, papę dachową, cement, każdej ilości dostarcza

„AGRA” Lwów, Mochnackiego 28. 1853

KOMPLETNE URZĄDZENIE KAWIARNIANE DO SPRZEDANIA.

Wiadomość: I. Putter i Synowie, Lwów, pl. Bilczewskiego 3. 19053

OSTRZEŻENIE!

Przestrzegam P. T. Interesentów przed nabyciem sklepu pod firmą **Ella Czak** ul. Gródecka 52, jakoteż zawiązywanie jakiejś spółki, gdyż odnośny interesant może się narazić na grube materialne straty. 19151 Właściciel **STECHER**.

„Centryfuga Alfa” i maselnica zardzania. Washington Kopernika 22. Sprzedaje, kupuje i w komis przyjmuję wszelkie przedmioty. 1834

ZIEMNIANKI

WYBIERANE JADALNE

Dostarczamy natychmiast czyste i zdrowe ziemniaki jadalne w ilości do 30 wagonów po cenie 20.000 Mkp. za 100 kg. loco stacja odbiorcy. — Cena ta zobowiązuje przy dzisiejszych frachtach, ewentualną wyższą ponosi odbiorca. Sprzedaż tylko wagonowa. Międzyczasowa sprzedaż zastrzega się. **Majątność Wicherze — powiat Chełmek, Pomorz.** 1791

Syndykat Rolniczy S. A.

Lwów, plac Marjański 10
dostarcza terminowo w ładunkach całowagonowych **węgiel górnośląski, krajowy i koks dla kuźni.**

DARMO!!

1 sztukę mydła do golenia prawdziw. „Schützera” węgiersk. otrzyma każdy przy zakupie 1 tuzina nożyków do „Gillettek” i t. p. aparatów marki „SALFERS” S. FEDERA, tylko u znanej z taniości i solidności firmy 18991

S. FEDER, Lwów, ul. Sykstuska 7
Zamówienia z prowincji skutecznie się odwrotnie

Tanio! OTOMANY Tanio!

Otomany 155.000, Kanapki do składania 145.000, Wkłady do łóżek 115.000 Mk., Poduszki rosharowe, Portjery, firanki, kapy, materje meblowe, dywany, chodniki, sienniki, karnisze, ceraty i linoleum — po cenach konkurencyjnych poleca

E. HAGLER, 21 Sobieskiego 21
Związać na firmę i Nr. domu. 1691

WOLNE POSADY

SPÓŁKA KRAWIECKA „POSTEP” ul. Leona Sapieży 34 — poszukuje zdolnych maszynistów, maszynistek wykańczarek i dziurkarek do roboty. — Zgłoszenia na miejscu od 8 rano do 6 wieczorem. 19094

POSZUKUJE się kucharkę, do wszystkiego. Zgłosz się: Słowackiego 16; I. p. 18736

POSZUKUJE się 2 chłopców na praktykę do handlu śniadaniowego — Stryj, Bar warszawski. 18835

PRZYJMĘ służąc z gotowaniem, świadectwa wymagane, korzystne warunki. Zgłoszenia od 3—6, Dr. Lauterstein, Sukstuska 37. 19001

ODSPRZEDAWCĄ CZŁOWIEK ZDOLNY I PRACOWITY — ZNAJĄCY SIĘ RÓWNIEŻ NA KRAWIECZYŃNIE ZOSTAŁ NIE NATYCHMIAST PRZYJĘTY. — FACHOWCY MAJĄ PIERWSZENSTWO. ZGŁOSZENIA „POLAND” ULICA GRÓDECKA 54. 19106

PRZYKRAWACZA PIERWSZORZĘDNEGO POSZUKUJE HURTOWNIA UBRAN I RAGLANÓW. ZGŁOSZENIA PISEMNE POD „SUMIENNY” DO ADM. WIEKU. 19107

CHŁOPCA do praktyki rytowniczej poszukuje rytownik Sandrik, Paśa Mikołascha. 19109

MANIPULANIKA inteligentna, obznajomiona z buchalterią poszukiwana, Piekarska 17, dziesiąta przedpołudniem. 19104

POSZUKUJE zdolnej krawczyń do szycia domowego. — Barach, Kamjńskiego 5. 19182

POSZUKUJE SIĘ panny do roznoszenia ciast. Zgłoszenia od 10—11 w Kawiarni Teatralnej. 19101

SŁUŻACA potrzebna zaraz. Bema 12C, III. p. na lewo. 19063

BEDNARZY przyjmie firma Bracia Mund, Sykstuska 23. 19058

BETONIARZY do wyrobu rur przyjmie firma Bracia Mund, Sykstuska 23. 19068

DZIEWCZYNY do pracowni cukierniczej poszukuje zaraz cukiernia, Ormiańska 1. 19059

POSZUKUJE poważnej pani, wykształconej; samotnej do samodzielnego zarządu domem. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod DQM. 19094

BUFETOWIEC tylko siła pierwszorzędna zostanie zaraz przyjęty. Wiadomość kawiarnia UNION Stanisławów. 1830

SŁUŻACA do wszystkiego dla 2 osób na dobrych warunkach zostanie przyjęta. Gołaba 9; III. p. 19016

SŁUŻACEJ do wszystkiego, która umie gotować poszukuje zaraz Amelia Goldbaumowa właścicielka realności przy ul. Mała 17. 19014

BUFETOWIEC, siła pierwszorzędna zostanie przyjęty do handlu dekaltesów firmy Br. Obrski plac Marjański 9. — Zgłoszenia u J. Rudka. 19030

PANIENI uzdolnionych do pracowni sukien dziecińczych poszukuje. Kościuszki 20; II. piętro. 19034

CHŁOPCÓW do nauki poszukuje Cukiernia M. Welza ul. Akademicka 8 zaraz. 19035

CHŁOPCÓW do nauki ślusarstwa poszukuje Fabryka mebli żelaznych plac Bernardyński 15. 19004

OSOBE rutynowaną do 1 i pół letniego chłopczyka także na wyjazd przyjmie korzystnie zaraz Dom handlowy Schnee, Słoneczna 8. 19024

SŁUŻACA do wszystkiego umiejacą gotować przyjmie w tymczas Schorowa, Romanowicza 9; II. p. 19066

2 POCZĄTKUJĄCE buchalterki możliwie ze znajomością pisanja na maszynie i języka ruskiego będą natychmiast jako praktykantki przyjęte. Zgłoszenia codziennie od 5—7. Balt. Am. Linja ul. Na Bionie 2. 19068

PRZYJMĘ natychmiast samodzielną pannę do szycia sukien Konfekcja damska, Piekarska 8. 19069

POSZUKUJE zdolnej służącej do wszystkiego na większą pensję. Kochanowskiego 62. — Wiadomość u dozorczy. 18859

EKSPEDYENTA drogieryjnego poszukuje FARMACJA — Piekarska 1 A. 18944

KOWALA dobrego oraz UCZNIÓW do nauki przyjmie — HYDROPOL — Lwowskiej Dzieci 56. 18897

KILKA UCZENIC do klejenia torebek; w wieku 14—15 lat przyjmie Małopolska Wytwórnia Torebek i Wyróbów papierowych — Zyblikiewicza 2. 18762

POSZUKUJE zdolnej manicurzystki zaraz. Bratter — ul. Kościuszki 5. 18902

WOZNIKA do koni powozowych równoczesnie także do zęta domu poszukujemy. Świadectwa sługobitwy wymagane. Zgłoszenia: Wajman — Sniopkowska 61. 1854

BUFETOWCA do pierwszorzędnego handlu z pokojami do śniadań i pomocnika handlowego do działu kolonialnego i dekaltesów poszukuje się Zgłoszenia: W. KAPKO — Agencja Handlowa — Kopernika 48. 1840

PANNA zdolna do usługi gości i do wszystkiego potrzebna zaraz. Restauracja BEM. Grodecka 10A. 19016

POSZUKUJE bardzo dobnę czeladnika szewskiego na nową robotę. Zielona 29; St. Razik. 19179

PANNY do szycia poszukują Pracownia sukien Arnoldówny Krasieckich 17. 19216;

POMOCNIKA fryzjerskiego oraz fryzjerkę damską i manicurzystkę poszukuje zakład fryzjerski Rudolfa Pürzla; Lwów — Hotel Georgera. 19223

PANNY DO KASY obznajomiona z ekspedycją w dziale perfumeryjnym; dobrze połączona; poszukiwana. Oferty z opisem świadectw należy wnieść do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń Krzysztofowicza ulica Sokola 1. 4 — pod OLKA. 1857

POSZUKIWANE zdolne panny do szycia białych bluzek; Robotę wydaje się do domu. Zgłoszenia między 1-3 w fabryce bielizny LAMERB ul. Słowackiego 1. 16 — II. piętro. 19173

PANNY do wydawania kaw — służąca do wszystkiego — z dobrymi świadectwami oraz kucharki umiającej dobrze gotować zostaną natychmiast przyjęte. Płaca według umowy. Zgłoszenia: JAN MOSS — Restauracja pl. Hańki 10 (Miejska Hala targowa). 19004

CHŁOPAKA albo służącą do sprzątania przyjmie Zakład sierot żydowskich; ul Zborowska 8.. 19192

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna. Plac Hańki 1. 7 — III. p. na prawo. 19190;

UCZNIĄ do praktyki przyjmie zaraz cukiernia Barona — Grodecka 9. 19189;

BIURO węglowe poszukuje akwizytora i magazyniera. — Listy pod WEGIEL do Biura ogłoszeń Sokolowsk. Jagiellońska 7. 19188;

UCZNIĄ do nauki elektromonterskiej przyjmie LESNIAKOWSKI — Chorążczyzna 10. 19186

POSZUKUJE inteligentnej panny do konfekcji damskiej — ekspedientkę do pomocy. Pierwszeństwo umiającej szyc; Zgłoszenia: J. Dąbrowska — Alkademicka 3 — między godz. 3-5. 19182

POSZUKUJE czeladnika samodzielnego ślusarza na wyrób wag i chłopców do terminu. H. Speiser; Grodecka 9; 19180

SŁUŻĄCEGO przyjmie natychmiast fabryka konert — Korzeniowskiego 5. 19174;

PRALNIA Półnańska poszukuje zdolnych prasowaczek do chemicznego. Zgłoszenia natychmiast: ul. Kochanowskiego Nr. 45. 19213

KUCHARKE DO BUFETU na bardzo dobrych warunkach — przyjmie zaraz. Zgłoszenia: Franciszkańska 7 — BUFET.

POSZUKUJE dziewczynki do nauki z mieszkaniem i utrzymaniem Pracownia Sukien KALECZA 16 — oficyny — Wiadomość od 1-3. 19212

DOZORCZYNIE z praniem i sprzątaniem zaraz przyjmie. — Lwowskich dzieci 6; I. piętro. 19211;

DOCHODZĄCA do mycia naczyń poszukuje Mleczarnia — Romanowicza 10. 19206;

KRAWCZYNIOM dam robotę do domu. Magazyn Manner; Sykstuska 2. 19207

KUCHARZA młodą poszukuje Mleczarnia — Romanowicza Nr. 10. 19205;

KUCHARKI dochodzące — któreby umiała leguminy robić oraz dziewczyny do wszystkiego — głównie do dzieci; Zgłaszać się od 3-5; Potockiego 69; II. p. drzwi 12; 19198

TECHNIK DENTYSTYCZNY; rutynowana siła — do roboty w złocie i kauczuku poszukiwany od 1. czerwca br Oferty: Zakład techniczny dentystyczny w TREMBOWLI 1839

DYREKCJA LASÓW i dóbr Baronów Groedów w Skale — poszukuje: 1) egzaminowanego kandydata na kierownika kopalni leśnej; obznajomionego należycie z technicznym nadzorem i konserwacją teru i obiektów. Reflektuje się także na emerytowanych; będących w sile wieku kolejarzów P. K. P. 2) egzaminowanego leśnika na posadę Zarządcy lasów; 3) dwóch gajowych ile możności stanu wolnego i ukończonym kursem dla gajowych; pierwszeństwo inwalidzi wojsk Polskich; zdolni do pełnienia służby górskiej. Podania wraz z opisami świadectw wnieść do Dyrektora; Nieuważnione bez odpowiedzi. 1840;

PIERWSZORZĘDNEGO technika — zupełnie samodzielnego w technice i operatywie do wyjazdu natychmiast poszukuje lekarz-dentysta. Zgłoszenia pod NATYCHMIAST do Adm. Wiek. 19153;

POSZUKIWANA pokojowa z praniem na wyjazd ZARAZ. Zgłoszenia: Łąpka — Grunwaldzka 7; I. p. 19152

STARSZY mężczyzna poszukuje osobę do lat 30; sympatyczną; najchętniej sierotę; tylko z prowincji — by zajęła się skromnym domem. Zgłoszenia pod A. Z. do Adm. Wiek. Nowego — Lwów. 19149;

DO SZYCIA potrzebny; łatwego potrzebne pierwszorzędne siły na bardzo dobrych warunkach. Zgłoszenia tylko z dokumentami w firmie ELLEN — Chorążczyzna 11 A; 1860;

ZAKŁAD fryzjerski S. Herolda w Żółkwi — przyjmuje natychmiast starszego praktykaanta — który reflektuje po krótkim czasie na wyzwolenie; z całem utrzymaniem — płaca za ugodą. 19146

MONTER WODOCIĄGOWY samodzielną; wiek 30-40 lat; na stałe poszukiwany. Zgłoszenia AKANA do Adm. Wiek. Nowego. 19139

ZDOLNEGO czeladnika poszukuje i chłopca z początkami; Świdziński — Trauguta 17. 19136

PODRECZNYCH Panien do konfekcji damskiej poszukuje VESTALITAS; plac Strzelecki 2. 19134

DZIEWCZYNA DO KUCHNI potrzebna. — Cukiernia; ulica Batorego Nr. 6. 19132

ZDOLNE Panny do męskich robót na maszynach — znajdują natychmiast zajęcia. Jachowicza 14 19127

PANIENKA do wyrobów papierowych — poszukuje fabryka Spiegeberg; Lwów — Pańska 12. 19126

SŁUŻĄCA do dwójga osób — umiająca gotować; od 20-go maja potrzebna. Zgłosić się u gospodyni: Kraszewskiego Nr 15. 19122

POTRZEBNA zaraz młodsza inteligentna dochoźca do porządku. Murarska 8; I. p. 19115

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna. Zgłoszenia: Magazyn obywat. Rewicza; plac Krakowski 20. 19121

POSZUKUJE się chłopca do posług sklepowych pod warunkiem zapewnionej dobrej opieki rodziców. Zgłoszenia do firmy B. Bohosiewicz; Lwów; Hetmańska Nr. 6 — (Perfumerya). 1858;

MAJSTRA do wypalania cegły i dachówek w piecu kre-gowym poszukuje Eling w Czortkowie ul. Zielona. 1844

KUCHARKA starsza zostanie natychmiast przyjęta. Ulica Legionów 33 — Weiler 1859;

ROZMAITE

STROICIEL fortepianów — pianin — harmonijom powołał przyjmując wszelkie reperacje składowania Wyjeżdżam na prowincję. Zamówienia korespondencką. — JOZE SŁOTWIŃSKI; Lwów; Wronowska 15; I. p. 1843

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją — biedniejszym ulgi. Ul. Królowej Jadwigi 27 II. p. M. BAZALI. 18918;

ARTUR SMUTNY; stroiciel fortepianów; Chmielowskiego 5 przyjmuję strojenia i reperacje. 18934

AKUSZERKA samotna udziela porad pod dyskrecją. — 16. fata 3; boczna Grodeckiej B. D. 16957

AKUSZERKA przyjmuje Pań; udziela porad pod dyskrecją — Lwowskich dzieci (7 Polna). 18687

AKUSZERKA udziela porad pod dyskrecją. UL. LEONA SAPIEHY 85; S. G. 18640

AKUSZERKA SEKULA — przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. GRODECKA 49; I. p. 18377

BLATY kuchenne naprawia oraz wszelkie reperacje ślusarskie przyjmuje. Sykstuska 60. 19108

PRZYJMUJE akta rękopisy do przepisywania na maszynie wykonuje starannie tania. Urbańska, Piekarska 16. 18881.

OSTRZEŻENIE! Ostrzegam aby mojemu mężowi Władysławowi nie dał firmy W. Schwarz nie pożyczono lub kredytu, gdyż ja za to nie odpowiadam. Walerja Schwarz Starogard Pomorz. ul. Hallera 4. 1882

OFICER ewidencyjny w powiecie gdzie są wyższe szkoły jak męskie tak żeńskie obok Lwowa, kolej w mieście, za mniejsi się (w porozumieniu z wyższą władzą przełożoną) — na podobne stanowisko w Małopolsce a najchętniej w okręgu województwa Stanisławowskiego. Zgłoszenia z podaniem dokładnego adresu do 25 maja 1923 do Adm. Wiek. Nowego pod ZAMIANA. 1829

CHŁOPCZYK do darowania płacą miesięczny. — Ulica GŁĘBOKA 10; wiadomość u dozorczy; od 1-8 wieczór. 19129;

SPÓLNIKA lub spółniczkę (chrześcijan) z gotówką poszukuje do powiększenia istniejącego interesu handlowego. Zgłoszenia pod WIELKOPOLANKA do Adm. Wiek. Nowego. 19140

DZIEWCZYNIKA 9-letnia miesięczna; ładna chrzczona do darowania tylko w dobre ręce. Wiadomość u dozorczy ul. Hoffmana 3. 19143;

SPÓLNIKA z kapitałem 20.000.000 Mk. do rentownego interesu poszukuje. Zgłoszenia pod FABRYKA do Administr. Wiek. Nowego. 19159

WILCZURA 7-mio miesięcz. oddam w fachowe ręce do tresury. Zgłoszenia: pl. Zbożowy Nr. 1; Weinberg — między 2-5 popoł. 19119

POSZUKUJE kapitalistę z wkładem 10-15 milionów Mk. z wspierającą lub bez współpracy do uczciwego stałego interesu we Lwowie. Zgłoszenia pod WKŁADKA do Adm. Wiek. Nowego. 19197;

DAM w dobre ręce na wychowanie 2 miesięczne dziecko; Wiadomość: Kopernika 1. 9 — Mleczarnia. 19183;

SKŁAD drzewa opałowego; dobrze prosperujący; poszukuje uczciwego spółnika katolika z kaucją według umowy — który mógłby się oddać pracy od godz. 8-6 wieczór; Zgłoszenia pod SPÓLNIK do Adm. Wiek. 19187;

MASZYNY do szycia — rowery — gramofony — prymusy kupuje — naprawia — wymienia Nowacki — mechanik — specjalista — Grodecka 63. 19178;

MIESZKANIA I SKLEPY

DWÓCH umeblowanych pokoi z osobnym wejściem — poszukuje młody inżynier; katolik. Płace czynsz za rok lub odstępn. Zgłoszenia pod W. O. do Adm. Wiek. Nowego. 18930

DO WYNAJĘCIA niedaleko dworca głównego dom, garaż umiary i parceli nadałca się na fabrykę składow maszyn lub towarów albo przedsiębiorstwo przemysłowe lub handlowe. Tamże jest wodociąg instalacja gazowa lub kabel przed domem dla zarządzenia elektryki. — Zgłoszenia Stanisław Abl. Magazyn papieru Lwów ulica Legionów 1. 11. 18457

POSZUKUJE stancji z kuchnią w którejkolwiek dzielnicy za wynagrodzeniem. Zgłoszenia Thjeberg Jadowska 8. 18234

W OKOLICY PODGÓRSKIEJ (lesistej) na 4 tygodnie w czerwcu szuka mieszkanie z wkiem (prywatnie) 2 osób inteligentnych. — Łaskawe zgłoszenia z podaniem możliwie przystępnych warunków przyjmuje: SAKOWSKI. Lwów ulica L. Sapieży 1. 59. 19099

OGRÓD owocowy do wynajęcia. — Oferty pisemne ulica Snopkowska 26. 19029

POSZUKUJE pokoju z osobnym wejściem; najchętniej w pobliżu techniki; czynsz obojętny. Warunki przysyłać listowo nie do Adm. Wiek. pod X. Y. I W. 19088

MŁODA panna urzędniczka — pragnąc spędzić kilka tygodni urlopu w zaciszu wiejskim; poszukuje pomieszczenia przy rodzinie — najchętniej na leśniczówce na 4 tygodni; Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków pod ZACISZE WIEJSKIE do Adm. Wiek. 18333

DO WYNAJĘCIA na sezon letni w JAREMCZU 2 pokoje z kuchnią i 2 pokoje urządzone w pięknie położonej willi nad Prutem. Wiadomość: PEZET — Lwów — Akademicka 23 1825;

MAM DUŻY lokal w śródmieściu — nadający się na jakikolwiek interes — poszukuje spółnika z kapitałem — Wiadomość: ul. Kęparowska 3; w sklepie 19163;

WYNAJME pokój (stancję) w pięknej okolicy — niedaleko tramwaju — za wypożyczenie kilku mułonów. Zgłoszenia pod PARTER do Adm. Wiek. 19141

DO WYNAJĘCIA dwie nitekawce w nowym domku Wiadomość w Kiosku Fr. Chmiela; Bl. Dojazdowa. 19147;

INTELIGENTNEJ spokojnej pani Polce lub bezdziałnemu małżeństwu bardzo ładny pokój w ogrodzie do wynajęcia blisko śródmieścia. Oferty pod OGRÓD do Adm. Wiek. Nowego. 19120

POKOJU osobnego z utrzymaniem, okolica Listopada. Potockiego dla starszej pani poszukuje. Zapłata ewentualnie prowiantami. Adres poda: firma Koleżański, Batorego 34 A. 19215

KILKA pomieszkań, jeden pokój. 2 pokoje i kuchnia oddam zaraz. Zgłoszenia pod „Odstępstwo“ do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń Krzysztofowicza, Lwów, Sokola 4. 1851.

REFLEKTANTOM na wyjazd w góry w miejscu licznym odstąpię mieszkanie za stancję lub pokój we Lwowie. Tkacka 19, (boczna Marcina) 19148

ZAMIENIE 2 pokoje z kuchnią; światłem elektrycznym na 4 pokoje z kuchnią osobnym komfortem. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń Brucka; Kościuszki 2. 19209

POKÓJ umeblowany z utrzymaniem odnajmie kawalerowi; Zgłoszenia: Żółkiewska 1; sklep wędlin. 19200.

POSZUKUJE lokalu tylko w centrum odpowiedniego na biuro dzienników i detaliczny skład papieru. Za ustępstwo udzieli 30 proc. od czystego zysku. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod PAPIERY. 19196;

POSZUKUJE dla dwóch panów umeblowanego pokoju; Zgłoszenia w Księgarni — Batorego 4. 19191;

POSAD POSZUKUJĄ

SPRYTNY młodzieniec, poszukuje posady za aienta; magazyniera; pisarza itp. Łaskawe zgłoszenia pod PEWNY do Administr. Wiek. 19071

PANIENKA inteligentna poszukuje posady jako panna do dzieci. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod JADWIGA 24 19020

ZDOLNA sprzedawczyni poszukuje posady natychmiast. — Blizsza wiadomość pod POSADA do Adm. Wiek. 18892

KUCHARKA restauracyjna dobra, wdowa po kuchmistrzu — obejmie posadę do kąpiel. Maleckiego 4; Hnatyszyn. 19047

CHEMIK z praktyką poszukuje odpowiednie zatrudnienie; Zgłoszenia pod CHEMIK do Adm. Wiek. 18900

POSZUKUJE POSADY POMOCNIKA BUCHALTERYJNEGO REKOMENDACJE PIERWSZORZĘDNE. — ZŁOŻENIA „BEWU“ DO ADMIN. WIEKU. 18987

TERMINATOR, wiejskiego szewca lat 20 poszukuje w celu lepszego wykształcenia się zajęcia w warsztacie szewskim tylko za wikt. Łaskawe zgłoszenia do Administr. Wiek. pod TERMINATOR. 19013

KWALIFIKOWANY weźny; były podoficer W. P. poszukuje posady we Lwowie. Łaskawe zgłoszenia pod P. II. do Adm. Wiek. 19160

ZDOLNY skrzypek pedagog; włada europejskimi językami poszukuje engagement na wyjazd. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod SKRZYPEK. 19137

PIELĘGNIARKA z gotowaniem dochodząca — szuka zajęcia Bjuro Niemczynowskiej, Lwów, pl. Akademicki 3. 19163

NAUKA

NAUCZYCIEL do przygotowania dziewczynki do 4 gimnazjalnej potrzebny na następny rok szkolny. Dr. Emil Wagner, adwokat w Baligródzie. 1831

POMAGAM i wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. p. 19032

UDZIELAM lekcji gry na skrzypcach. Głęboka 12; II. piętro drzwi nr. 6. 19040

WIE. ZOBNE KURSA HANDLOWE

Przygotowanie do egzaminów w Akademii handlowej. Wpisy do końca maja w lokalu „ECOLE REFORME“, Pańska 14, II. p. 1704

WYUCZAM szybko francuskiego — angielskiego — niemieckiego oraz stenografię niemiecką. Silber — ulica Kościuszkij 14 — parter. 19164

ANGIELKA — przybyła z Londynu — udziela lekcji języka angielskiego. Zgłoszenia pod L. M. WOOD do Administr. Wiek. Nowego. 19161

UDZIELAM lekcji z klas normalnych; początków rysunku i malarstwa oraz jako lektor. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod NAUCZYCIEL. 19117

ZGUBIONO I ZNALEZONO

DNIA 23. KWIEŃNIA skradziono i wywieziono psa; szpic; biały; jasne żółte uszka; także plama z boku i przy nasadzie ogona na środku brzuszka przepuklina — wabi się LUMPCIO. Nagroda 100 tysięcy Mk. — Haschka Wincenty — Chodorów. 18923

UNIEWAŻNIAM zgubione wojskowe dokumenta z Legionów Polskich i 1 Brygady Wojsk Polskich a mianowicie księga żurkowskiej wojskowa legjonowa — książeczkę żołnierską „Wehrmacht“ — „Offener Befehl“ i Zaświadczenia z N. F. N. na nazwisko ulana DROZDA Komrada. 19167

ZŁOTA branzoletka znaleziona na ul. Macznej — odebrać można: Maczna 30; piętro — za zwrot kosztów ogłoszenia i 10 proc. znaleźcigo. 19131

ZGINĘŁA suczka brązowa DOBERMAN, 2 chłopcy; którzy ją znaleźli w sobotę na rogu Jagiełłońska — Rejtana — z tymi jeden jest mi znany z widzenia — zechca za wysoki wynagrodzeniem zwrócić. Skład Obuwia — Rejtana 4. 19175

MALŻEŃSTWA

KAWALER lat 28; urzędnik państwowy; nawiaże korespondencję z panną do lat 24; z dobrego domu; intel.; w celu matr. Zgłoszenia pod PRAWY CHARAKTER do Adm. Wiek. 19166

URZĘDNIK emeryt z kilkumilionowym majątkiem — ożeni się z panną — posiadającą gospodarstwo domowe — czem by się chętnie zajął. Listy nadesłać pod EMERYT do Adm. Wiek. 19135

KAWALER lat 26; przystojny, rośli — kończący medycynę weterynaryjną; rez. oficer W. P. — pozna pannę przystojną nie biedną w celu matr. — ziemianki mile widziane. Fotografia pożądana — zwrot ręce. Oferty pod LOTOS do Adm. Wiek. Nowego. 19120

KUPNO SPRZEDAŻ

FREZERKA uniwersalna do metali okazynie do nabycia. — D. Zarwanitzer; Lwów, Kaspra Boczkowskiego 10. 19084

TRZY KOSZYMY DAMSKIE wiosenne na osobę średniego wzrostu; czarne w białe paski; drap i liliowy — do sprzedania. Potockiego 19; parter; od 3—5 popoł. 1759

PARCELE pięknie położone — kilka razem lub oddzielnie przy ul. Kordeckiego sprzeda właściciel — Polna 74; 13-6

SPRZEDAM SYPIALNIE SOLIDNA MODNA OKAZYJNIE — MAŁECKIEGO 4; PARTER PRAWY. 19045

DROGUERJA w Krakowie w śródmieściu wraz z koncesją istniejąca od lat 20 z powodu wyjazdu natychmiast do sprzedania. Poważni refleksanci raczą pisemnie zgłoszenia nadesłać spiesznie RUCH Kraków Szczępańska 9 pod DROGUERJA 250. 1826

SYPIALNIA jasna, jadalnia dębowa, gabinet męski z klubami; stół antyczny; lampa naftowa; materace włosienne; dywan perski itp. do sprzedania. — Matwijowski; ulica Chorążczyzny 29. 19061

DOM PARTEROWY 800 sążni ogród ulica Kochanowskiego 80 milionów sprzeda Jaszkaniec Pańska 21 od 2—4. 19070

PARCEL 20 OKOLICA LISTOPADA SPRZEDAM. WIADOMOŚĆ LISTOPADA 15 PARTER; DRZWI 3 OD 1—3 19098

KUPIE wille lub dom z w pełni mieszkaniami i ogródkiem Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod WILLA. 19095

SYPIALNIE; jadalnie; garnitury saloonowe; klubowe i kancelaryjne; szafy; stoły; otomany; oraz antyki — ulica Kollataja 5; Franciszek Zieliński; stolarnia w podwórzu; 18294

DOM MUROWANY (WILLA) w BOLECHOWIE o czterech pokojach; przedpokój kuchnia; duże werandy; stajnia; wozownia etc. z ogrodem dwumorgowym i sad z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość Majwald, Lwów ulica Sobieskiego 1. 9. 19079

WĘGIEL 11 ton górnośląski — z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Zgłoszenia Bałki 27; II. piętro, drzwi 8. 19025

MEBLE różne okazynie sprzedani. Listopada 26. I. p. 19022

SPRZEDAM dom murowany 4 pokoje, 2 kuchnie; stajnie murowane; stodola; 1 i pół morga ogrodu i sad w dobrym położeniu; pół kilometra od stacji Zgłoszenia Sądziel Grzegorz Pocza. Radziechów koło Browaru. 19012

LODOWNIA duża, 2 lady; szafa, waga decymalna do sprzedania; Batorego 24; dozorca 19011

SPRZEDAM piękną parcelę 410 sążni okolica Listopada — Osowski, Sadowicza 195. 19007

LODOWNIA pokojowa fabrykat dreźdeński za połowę ceny Lwów, Mikołaja 9; właścicielka reż. 19005

SPRZEDAM lustro w ramach 85/55 ulica Lenartowicza 14 parter na prawo. 19038

SPRZEDAM czarne krzyżowe pianino; cena 8,000 000 oraz maszynę pisarską; Św. Zofii 9; Pracownia krawiecka. 19036

ANTYKI — dywany perskie — dzieła sztuki — porcelanę; biżuterię kupuje — sprzedaje i przyjmuje w komis. — Magazyn antyków BRACI TABIŃSKICH — Batorego 24; 18654

M. STEINHAUS — Lwów — Kraszkich 18; poleca walce i kamienie młyńskie. 1669

KREDENS jadalny i łóżeczko dziecięce kupię. Reż. — Żółkiewska 17. 18974

WYSPRZEDAŻ różnych materiałów, gonty po najniższych cenach razem z pokryciem. Langer, Zamarstynów, Nowa 4. 18797

LODOWNIA większa do sprzedania. Ul. Żybkowicza 5; w podwórzu. 19156

KOSIARKA Wooda po gruntownym remoncie okazynie do sprzedania. Zamarstynowska 11; róg pl. Misyonarskiego; skład. 19157

KARETA kryta w dobrym stanie tanio do sprzedania. Ul. Zamarstynowska 11; róg pl. Misyonarskiego — skład. 19158

OKAZYJNIE kamienica trzypiętrowa z komfortem i sklepem; kamienica trzypiętrowa z komfortem i 2 sklepami — kamienica trzypiętrowa z komfortem i 3 sklepami wszystko na Górnym Śląsku do sprzedania. Wiadomość udzieli: Staniest — Sypkowska 39. 18818

SPRZEDAM sypialnię piękną kompletną. Ul. Teresy 32; parter na lewo. 19059

SREBRO na 6 osób do sprzedania. Zgłoszenia pod NOWE do Adm. Wiek. 19154

BANKI na mleko cynowe i guma motocyklowa — okazynie do sprzedania. Zielona 22; u portyera; między godzina 11—2 w południe. 19150

BRZUCHOWICE — parceli słoneczne; trzystosążniowe — po 14,000 000 Mk. sprzedam. Ul. Głowickiego 1. 23 — lewy parter. 19145

OKAZYJNIE sprzedam płaszcz krymski. Oglądać można o d 2—6, Chorążczyzny 5, II. piętro — drzwi 1. 19181

SPRZEDAM lodownię i maszynę do krajan'a chleba. Zamarstynowska 12, II. p. Kreisberg. 19172

WARTAT stolarski kupię. Kaım, Kopernika 1. 16. 19124

FORTEPIAN lub pianino kupię prywatnie. — Barabasz, Asnyka 1. 19125

SZAFY, materace rosharowe, maszynę pisarską sprzedam. Zimorowicza 6, drzwi 3. 19203.

KARUZELĘ, orszestron, wóz mieszkalny sprzedam 5,500.000. Dołkowski, Zimorowicza 6. 19202.

BIURKO amerykańskie; Biurko orzechowe; Biały pokój; firanki; portyery; lustro; tanio sprzeda Wiśniewska, Wałowa 11 A. 19217.

FORTEPIAN lub pianino mechanika wyłącznie angielska, mało używane kupię. Szczegółowe listowne zgłoszenia z podaniem ceny do Adm. Wiek. pod PIANO. 19114.

STAJNIA drewniana nowa do sprzedania. — Pohulanka 15. 19116

WILCZUR 8-mio miesięczny do sprzedania w dobre ręce. Zgłoszenia między 2—3 popoł., ulica Skarbkowska 15, II. p., drzwi Nr. 19. 19118

KUPIE przedwojenne listy Banku hipotecznego. Zgłoszenia: Okaziciel kwitu 19123. 19123

SPRZEDAM dom z ogródkiem i 8 morgów pola, nadającego się na fabrykę lub parcelację. — Iniecki, Zniesienie nowe, gmina rzeźnia. 19168

SPRZEDAM sypialnię, stoły biura, rozmaite meble. Sadłowski, Leleweła 6. 19169

REALNOŚĆ dwufrentowa przy ul. Ponickiego i Wierzbowej, 325 sążni oraz dom przy ul. św. Zofii 1. 76 z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Wiadomość: św. Zofii 76. 19128

SPRZEDAM lodownię pokojową. — Listopada 14. 19138.

KILKA majątków mniejszych i większych, blisko Lwowa, na natychmiast do oddania AGRA — Lwów, Mochnackiego 28. 1852

BUCHAJA rasowego, czarnokrasygo sprzedam na chów. Stacja kolejowa, Wola Cholewiowska. 1843

SPRZEDAM nowy duży jagielnik o drewnianych cepach za 30 dolarów amer. F. Pruski, Zbaraż. 1845

SPRZEDAM 4 morgi pola ornego przy gościńcu w Zimnej wodzie, folwark Fularówka. Wiadomość: Dindorf, Grodecka 70. 19144

ELEGANCKI kostium ciemno lila na jedwabiu — z powodu żałoby do sprzedania cena 400.000 — również czarny płaszcz i kostium brązowy. — Kopernika 42 A, II. p. drzwi 8. 19208

KOSTJUM; sukienki; czarne; modne; sweter jedw. granatowy na służną osobę; kapelusz krepletynowy czarny; buciki brązowe; meszty czarne Nr. 39 do sprzedania. — Piekarska 28; II. p. 19143

PIANINO, fortepian, pianole sprzedam. Potockiego 15 A, I. p. na lewo. 19201

SA DO SPRZEDANIA bardzo dobre jadalne kartofle, także do sadzenia. Wronowska 11, II. piętro, między 3—5 popołudniu. 19199.

FORTEPIAN Bösendorfera oryginalny, model krótki, krzyżowy, mahonowy, prawie nowy — sprzedam korzystnie. Lyczakowska 57, podwórze, I. piętro. 19195

DOM do sprzedania z w pełni ubikacjami. Wiadomość: Józef Filip, Żółkiewska 13. 19183.

KAMIENICA jednopiętrowa 50.000 Mk., kamienica dwupiętrowa, wolne mieszkanie 150.000 — 100 morgów drzewostanu opałowego sprzeda Ajencya Lwów, Chorążczyzna 27. 19184

OLKA

SPECJALNY SKŁAD WYROBÓW TRYKOTOWYCH I PONCZOCH

LWÓW, RYNEK 35.

poleca jedwabne i wełniane żakiety, plety, jumpery, pończochy, rękawiczki, skarpetki, oraz wyprawki dla niemowląt. Hurt. i detal.

SUKNIE

damskie i dziecięce, bluzki, jumpery, oraz wykwiłtna bielizna najtaniej tylko u firmy

SCHULZ I MÜNZER
ULICA HALICKA 12, I. piętro.Tanie, bo na piętze!
Uwaga na wystawę w bramie.

1922!

Na podstawie uchwały zwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 21. marca 1923 r. zatwierdzonej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Skarbu postanowieniem z dnia 21. kwietnia 1923 r. Nr. 1922 Sp. 27 Zarząd Towarzystwa

„POLSKA NAFTA“ S. A.
W WARSZAWIE

opisza subskrypcję na 500.000 sztuk akcji IV. emisji na warunkach następujących:

1. Każda dotychczasowa akcja wartości nominalnej 500.— Mp. daje prawo jednej akcji IV. emisji.
2. Kurs emisyjny akcji wynosi 8.000 Mp., prócz tego dopłaca się do każdej akcji 2.000 Mp. tytułem odsetek od dnia 1-go stycznia 1923 r. podatku emisyjnego konfekcyj oraz innych kosztów emisji, łącznie zatem 10.000 Mp. za sztukę.
3. Należność za akcje winna być wpłaconą do dnia 28. maja br. włącznie pod rygorem utraty tego prawa za przedstawieniem dotychczasowych akcji do ostemplowania.
4. Nowe akcje będą wydane po wydrukowaniu, za zwrotem tymczasowego świadectwa ewent. potwierdzenia kasowego instytucji przyjmujących wpłaty.
5. Akcje IV. emisji uczestniczą w zyskach Twa od dnia 1. stycznia 1923 r. na równi z dotychczasowymi akcjami.

Wpłaty przyjmują:

W Warszawie, Biuro S. A. „Polska Nafta“ Chmielna 10.

We Lwowie, Biuro S. A. „Polska Nafta“ 3. Maja 19

W Krakowie, Ziemiński Bank Kredytowy i Pol. Bank Przem.

W Poznaniu, Polski Bank Handlowy

W Łodzi

W Drohobyczu

W Stryju

W Krośnie

ODDZIAŁY POLSKIEGO
BANKU PRZEMYSŁOWEGO

1868

P. T. Urzędnicy i funkcjonariusze państwowi i prywatni mogą zakupywać

NARATY

na bardzo dogodnych warunkach
**UBRANIA MĘSKIE,
RAGLANY, NARZUTKI,
SPODNIE**

18950

z najlepszych materiałów, w wielkim wyborze, po cenach konkurencyjnie niskich — u

Firmy „POLAND“ Gródecka 54
Romanowicza 10.

Deklaracje otrzymać można w naszych Składnicach.

Jedyny najtańszy magazyn
PONCZOCH

najlepszej jakości

1823

Münzera, Lwów Rynek 14

naprzeciw głównego wejścia do Magistratu.

Pończochy jedw. zagr. 28.500 Mp.

Gazowe I. sorta od 30.000 Mp., Jedw. Flor I. sorta od 22.500 Mp., Pół jedw. 15.500 i 18.500 Mp., Fildecosowe 12.500 Mp., Cienkie niciane z podw. stopą 6.300 i 7.800 Mp. Rękawiczki damskie i męskie w wielkim wyborze. Męskie skarpetki Flor part. w najnowszych kolorach 9.500 Mp., Pończochy męskie jedw. Flor od 27.000 Mp. Bielizna damska i męska po cenach fabrycznych.

NIE KUPUJĄCIE OBUWIA 1736 póki nie przekonacie się, że najtaniej sprzedaje tylko firma
R. REICH, Lwów, ul. Piekarska 1. 8

OPTYCZNE

ARTYKUŁY hurtownie i częściowo po najtańszych cenach — polecają NAJWIĘKSZY W POLSCE SKŁAD ARTYKUŁÓW OPTYCZNYCH, MIERNICZYCH I GORZELNICZYCH

SCHALL I EICHLER
Lwów, plac Marjański 7.

Wejście przez bramę.

Należność pocztowa opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza,

Drukarnia Spółki druk. „Prasa“, ul. Sobola 4